Nr. 72. Piątek, 29 Marca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 38.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h,
miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . 6 K, półrocznie . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 90 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h drudzy 50 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Cena ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agence: C. Adam (V. de Rosskowski) 33 Rue de Varsovie.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 marca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór: Henryka hr. Starzeńskiego, właściciela dóbr w Łówczycach, na prezesa, a ks. Jana Szycha, gr. kat. proboszcza w Żydaczowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Żydaczowie; Augusta Gorayskiego, członka Izby panów, posła na Sejm krajowy i właściciela dóbr w Moderówce, na prezesa, a ks. Edwarda Janickiego, dziekana i rz. kat. proboszcza w Jedliczu, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Krośnie: dr. Andrzeja Chramca, lekarza w Zakopanem, na prezesa Rady powiatowej w Nowym Targu; oraz dr. Emila Adelmanna, adwokata krajowego w Myślenicach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Myślenicach.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantem, praktykanta sądowego, Aloizego Senkowskiego.

Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało konceptowych praktykantów skarbowych: dr. Seliga Schudmaka, Rubina Mühlbauera, Artura Dollera, Aleksandra Kossyka i dr. Samuela Selzera, koncypistami skarbowymi w X. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

Krajowa dyrekcya skarbu zamianowała komisarzy straży skarbowej II klasy: Józefa Zwolińskiego, Józefa Zacharę, Tomasza Kozaczkę, Franciszka Rączkę, Józefa Majewskiego, Wojciecha Farona, Karola Józefa 2im. Medveczky'ego, Maryana Wolanina, Karola Wendla, Antoniego Poczatkę i Henryka Groelego, komisarzami straży skarbowej I. klasy w X. klasie rangi, a komisarzy straży skarbowej II. klasy: Edmunda Osadzińskiego, Apolinarego Czabaja, Jakóba Króczka, Aleksandra Filińskiego i Stanisława Ołpińskiego, posunęła do X. klasy rangi, pozostawiając im charakter komisarzy straży skarbowej II. klasy.

Generalna dyrekcya katastru podatku gruntowego zamianowała w służbie utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego geometrów ewidencyjnych II. klasy: Emila Jirę, Jakóba Lejkę, Karola Hudego i Antoniego Tadeusza Zagórskiego, geometrami ewidencyjnymi I. klasy w X. klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 marca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Izba posłów na wczorajszem posiedzeniu po dyskusyi uchwaliła wniosek komisyi socyalno-politycznej w sprawie wypłat w górnictwie. Wniosek mniejszości p. Cingra odrzucono, natomiast uchwaliła Izba rezolucyę p. Benkovica w sprawie zakazu wypłat w niedziele i święta, p. Regera o ustanowieniu sądów górniczych, p. Picka o zwołaniu ankiety w sprawie płac minimalnych, p. Primavesiego z wezwaniem Rządu do podjęcia natychmiastowej akcyi pośredniczącej w strajku górniczym.

Po dyskusyi, w której uczestniczył także P. Minister spraw wewnętrznych Heinold, przyjęto ustawę o ubezpieczeniu od wypadków robotników, zajętych przy budowlach, poczem Prezydent oznajmił, że Izba przystępuje do następnego punktu porządku obrad, t. j. do I. czytania noweli ustawy o drogach wodnych.

Posiedzenie przerwano, by mowcy mogli zapisać się do głosu.

Po przerwie podjęto dyskusyę nad wnioskiem nagłym p. Körnera o mianowaniu sędziów w Czechach.

P. Schraffl oświadczył, że chrześć.-społeczni głosować będą przeciwko wnioskowi, w czem jednak nie należy upatrywać ani ufności, ani też nieufności do P. Ministra sprawiedliwości.

Na tem obrady przerwano.

P. Minister robót publicznych przedłożył projekt ustawy o Izbach inżynierskich.

P. Minister oświaty odpowiedział na interpelacyę p. Breitera w sprawie rzekomej darowizny starego budynku prokuratoryi skarbu we Lwowie na rzecz ormiańsko-katolickiego Arcybiskupa ks. Teodorowicza we Lwowie. P. Minister oświadczył, że ze względu na to, iż cała ta sprawa w pierwszym rzędzie obchodzi Ministerstwo oświaty i tam we wszystkich stadyach była traktowana, daje na interpelacyę odpowiedź, a daje ją nietylko w swem imieniu, lecz także w imieniu P. Prezesa gabinetu i P. Ministra skarbu.

Budowa nowego gmachu dla Prokuratoryi skarbu ukończona będzie w r. 1913. Stary budynek, w którym mieści się Prokuratorya skarbu, a który przylega do katedry i rezydencyi Arcybiskupa ormiańskiego, został przez sąd oszacowany na 130.800 koron. Ponieważ obecne mieszkania ks. Arcybiskupa i kanoników ormiańskich, jak urzędowe dochodzenia stwierdziły, nie odpowiadają nawet tym prymitywnym żądaniom, jakie każda osoba prywatna może stawiać pod względem sanitarnym i reprezentacyjnym, przeto już w r. 1909 ks. Arcybiskup Teodorowicz wystosował do Ministerstwa oświaty prośbę, aby stary budynek Prokuratoryi skarbu po przeprowadzeniu się jej do budynku nowego, odstąpiono kapitule ormiańskiej na mieszkania kanoników, a to tembardziej, że kanonicy ci mają prawo do żądania mieszkania w naturze. W ciągu dochodzeń, prowadzonych z powodu tej prośby przez Ministerstwo oświaty w r. 1909, Namiestnictwo galicyjskie stwierdzając niedostateczność dzisiejszego pomieszczenia ks. Arcybiskupa i kanoników ormiańskich, przedłożyło projekt zakupna tego starego budynku przez galicyjski Fundusz religijny. Stało to się w sprawozdaniu Namiestnictwa z d. 8 maja 1910 r., a więc w czasie, gdy teraźniejszy P. Minister skarbu nie piastował jeszcze tej teki. Następnie Namiestnictwo lwowskie w notach z listopada 1910 i października 1911 z naciskiem podnosiło konieczność zakupna tego starego budynku przez galicyjski Fundusz religijny. Gdy toczyły się rokowania i gdy Ministerstwo skarbu przychyliło się do pomyślnego załatwienia obu propozycyj Namiestnictwa galicyjskiego, pp. dr. Leon Rapp i dr. Bertold Gottlieb ze Lwowa wnieśli ofertę na nabycie tego starego budynku za 130.000 koron. Ta oferta, która była niższa od sądowego oszacowania, nie mogła być uwzględniona, ze względu na poprzednio już poczynione propozycye Ministerstwa oświaty co do nabycia tego budynku, nadto także ze względu na uchwałę komisyi budżetowej, iż sprzedaż realności państwowych nie powinna nastąpić poniżej ceny szacunkowej, przez Rząd ustanowionej.

Owoż dnia 30 stycznia 1912 Ministerstwo oświaty w porozumieniu z Ministerstwem skarbu, z zastrzeżeniem konstytucyjnego zatwierdzenia, zgodziło się na sprzedaż tego budynku galicyjskiemu Funduszowi religijnemu za cenę 130.800 kor. Przytem jednakże postawiono ze strony Ministerstwa

---

30)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Noc już była dobrze zaszła, wszelako stary Malcher po izbie się suwa, a raz wraz ucho do drzwi izby, którą wpodle dla wnuczki trzymał, przyłożywszy, nasłuchuje, jako tam Kasia z księgi jakowejś czyta.

Przecz końca onemu czytaniu niema. Ot godzina za godziną spływa, a tam wciąż słyszy ni to śpiewanie, ni mowę, a osobne mamrotanie, by owo woda z pluskiem cichym po kamieniach spadała.

Spadają dźwięczące słowa z ust niewiasty równo, cicho, a jako owa woda bez ustanku. Przeze drzwi, choć dobrze nie wiotkie one, a owszem z tęgich bierwion dębowych dobrze żelaznymi ćwiekami okowane, sączy się ciągle dźwięczny głos niewieści.

Zły był stary.

Iście, wolejby się do snu układł, zwłaszcza, że dnia tego niemało utrudzon być się widział i rad był starym kościom na łożu wypocząć zwolił. Wszelako straszno mu czegoś ku spaniu się mieć, skoro ona nieboga czuwa, i co wiedziec jakową pomoc nieszczęsnej dać się przyjdzie.

Tako już był dziad nawykł z oną po nocach czuwać, toż choć i klął mało nie gorzej, przed się trwał mocno w myśli, izby Kasi bez opieki nie ostawić.

— Psi to zmiarkują, co onej do rozumu przyszło. Tfu! Sprośna taka robota!

Splunął dziad w złości, przytem do ognia smolnej łuczywy przyrzucił.

Buchnęło wesołym blaskiem po izbie... On zasię zydel do komina przysunął i zasiadł na nim bezpiecznie, a wraz sen okrutny jął go nękać i dziw, iże z zydla na ziemię nie upadnie.

Kłoni się siwa głowa na piersi, powieki na oczy zapadają. Mocuje się stary jako módz, aże oto ktoś do drzwi stukać się cicho począł.

Nastawił ucha.

Zaprawdę, nie oman to nijaki, a czyście kołacze się ktoś za drzwiami. Zebrał się Malcher i sunie, szłapiąc staremi nogami.

— A kogo tam czorci noszą w tę porę?

— Puszczajcie WPan — mam sprawę.

Rozeznał wnet po głosie, kto zacz ów za drzwiami stuka, wszelako z przezpieczeństwa, jako stary z przyrodzenia nie dufny był, zdybię pytał jeszcze:

— Wyście to, Clarissimus?

— Jam jest, jako żywo!

Odsunął żelazną zaworę. Ozwarły się ciężkie kowane podwoje. Iście w progach, nie inaczej jeno ukazał się doktor we własnej osobie.

— Spełniło się — prawi — jakom wam powiadał: pan Trzaska wolny.

— Nie może to być?

— Tako jest. Przywiodłem go do Krakowa.

Malcher od radości ręce zacierał.

— Jakżeś to, Clarissimus, udziałał, powiadaj?

— Długa opowieść — odpowie ten — długa zaiste i nie prosta. Przecz jako to ma być, iże w sieni i stojąc trzymacie, a do izby siedzieć nie prosicie?

— Prawda wasza, panie doktorze. Tedy wnijdźcie!

Wżdy doktor i uczciwie przed kominem zasiadłszy, nie zrazu jął prawić, owszem wrzekomo pilno mu rzec od ognia zagrzać, to znowu po kątach izby pogląda.

— Samiśma? — pyta.

Ów głową kiwnął.

Aleć mu jeszcze czegoś nie sporo, jakoby nie wiedział, któremi drogami k'rzeczy iść winien, tedy Malcher, cierpliwości zbywszy, krzyknie:

— Zaś to w płat u was język, dostojny panie, a słowo za kopę przedajecie, iże oto mowy swojej skąpicie? Powiadajcie, czemu wraz nie przybył pan zięć miły, skoro, jako rzekliście, wolny jest i w mieście z wami bywa?

Ów zmilczał.

— Przecz go czekamy! — woła dziad.— Prze Bóg żywy! bychwa go już raz użrzeć mieli ja i wnuczka moja nieszczęsna. Niechże sie ucieszy, sierota uboga!

— Szczęście ludzkie znikoma rzecz, a marność sprawom ziemskim na imię. Co wiedzieć, gdzie szczęścia ludzkiego gościniec? gdzie uciechy prawa przyczyna.

— K'czemu zasię tak prawicie?

Doktor wstał z zydla, a postawę seryo i twarz smutną biorąc, za rękę starego wziął.

— Mówcie mi pierwej, ażali przy dobrem zdrowiu jejmość pani Katarzyna, wnuczka wasza: ażali jakowych przypadków szpetnych, a niemiłych nie jesteście wiadom i świadom?

— Nagła to na mię — rzecze Malcher — o jakowych że to przypadkach mówić chcecie? Wierę, bieluchna ona biedota, od tęsknoty, a wielu utrapień, niemocna, ona ptaszyna moja, by kurczątko ubogie, jako że we łzach tonie i do jadła nie skora, wszelako o jakichby przypadkach rzecz być miała, tego wiedzieć nie wiem.

W tym momencie Kasia snadź głośniej czytać jęła, bo oto głos jej mocny przeze drzwi niby dzwonki srebrzyste w nocnej ciszy bije.

Doktor ucha nastawił.

— Czyta — rzecze Malcher — czyta nieboga, jako bywa teraz nocy każdej, aże kur zapieje jeden i drugi. Czyta Kasieńka niepochybnie z onej księgę wielką, którą przysiodle przytroczoną miała, w tej dobie, cochmy ją naszli na gościńcu nieledwie bez życia.

Doktor się za głowę chwycił.

— Boga-mi, tedy prawda, co w mieście powiadają?

— Coby zaś powiadać mieli — głupie ludzkie gadanie.

— A wiecie wy, dziadu, jaka to księga? To jest pentacle, księga magów, nigromantów, czarnoksiężników. A wiecie wy, dziadu, iże w księdze owej tajemne konjuracye niektóre po hebrajsku i arabsku wypisane być mają?

Zaśmiał się Malcher grubo.

— Najdżże mi, panie uczony, białogłowę, coby po łacinie, cóż po hebrajsku albo-li po arabsku czytać uradziła?

— Zatem słyszcie, panie Malcher: oto wam powiem, co po mieście ludzie prawią: Nie inaczej, jeno że wnuczka wasza od Żydów hebrajszczyzny uczyć się ma, i tym to końcem magiczną księgę, jako trza, wyrozumieć zdoła.

W rzeczy, z izby Kasinej szedł głos mocniej i mocniej, iże już nieomal słowa rozeznać łacno.

Malcher łeb do drzwi przyłożył i wraz uląkł się niepomału.

— Kryste! — rzecze — nie polskie to, ni łacina, a zaprawdę dyabelskie jakieś wyzwiska.

Doktor głowę żałośnie zwiesił.

— Nieszczęsna — prawi — obsesya ją nawiedziła niezdrowa, jako u białogłów drugich bywa, od nerwów niemierne] komplexyi. Są lepak niektórzy ludzie ciemni, co ona niemoc dyabelskiem opętaniem być mienią. Gorze jej, gorze wam, panie Malcher!

(Ciąg dalszy nastąpi).

skarbu warunek, że na mieszkania dla kanoników ormiańskich ma być przeznaczone tylko II. piętro, gdy I. piętro i parter mają być wydzierżawione na korzyść funduszu religijnego. Przeprowadzenie sprzedaży nastąpi wówczas, gdy Prokuratorya skarbu będzie mogła przenieść się do nowego gmachu. Wkońcu zrobiono wyraźne zastrzeżenie, że przez oddanie starego budynku Funduszowi religijnemu Arcybiskup ormiański we Lwowie nie rozporządza żadną własnością, ani nie ma żadnego prawa dysponowania w tej realności.

Z tego wynika, że twierdzenie interpelantów, jakoby P. Minister skarbu w drodze darowizny oddał ten budynek Arcybiskupowi ormiańskiemu nie zgadza się z istotnym stanem rzeczy. Prawdą jest natomiast, że sprawa nabycia omawianego budynku przez galicyjski Fundusz religijny została poruszona w Ministerstwie oświaty przed laty, że jako cenę kupna tej realności przyjęto sumę ustaloną w oszacowaniu przez Rząd, że oferta pp. Rappa i Gottlieba, chociaż nieznacznie, była przecież niższą od sumy szacunkowej oznaczonej przez sąd, a nadto, że oferta ta wpłynęła dopiero wówczas, gdy rokowania z galic. Funduszem religijnym były już daleko postąpiły.

P. Minister zaznaczył jeszcze, że P. Minister skarbu Zaleski nie jest krewnym ks. Arcybiskupa Teodorowicza i że poseł Abrahamowicz w tej sprawie nie interweniował ani w Ministerstwie skarbu, ani też w Ministerstwie oświaty.

Interpelacyę wniósł między innymi p. Breiter w sprawie oddawania dostaw konserw kawowych w X. korpusie. P. Moraczewski cofnął swą interpelacyę, wniesioną d. 21 b. m. do P. Ministra obr. kr. w sprawie rzekomego obrażenia polskich studentów i obicia ich przez oficerów w Stryju.

P. Reizes w zapytaniu do Prezydenta Izby wywodził, że we wszystkich kołach zarobkowych w Galicyi powstała konsternacya, z powodu krytycznego charakteru, jaki w ostatnich czasach przybrały stosunki kredytowe w Galicyi. Dobrze sytuowani rolnicy i kupcy są zagrożeni w swej egzystencyi, a dyrektorowie banków oświadczają, że zamożni ludzie mogą popaść w kłopoty finansowe, jeśli dzisiejsze stosunki potrwają jeszcze kilka tygodni. W dalszym ciągu mowca krytykował postępowanie Banku austro-węg., z powodu którego to inne banki bez dalszych badań odmawiają interesowanym kredytu. Jeśli się twierdzi, że spekulacya giełdowa przybrała zanadto wielkie rozmiary, to należy spekulantom giełdowym odmówić kredytu jednakże nie rolnikom, kupcom i przemysłowcom.

Prezydent przerywając mowcy, wezwał go, by poprzestał na zapytaniu, gdyż w razie przeciwnym odbierze mu głos.

P. Reizes wywodził dalej, że także budowa tanich mieszkań utrudniona jest z powodu zamknięcia kredytu i zapytał Prezydenta, czy zechce zwrócić uwagę P. Ministra skarbu na to postępowanie Banku austro-węg. i odnieść się doń z prośbą o poczynienie zarządzeń w interesie zarobkującej ludności.

Prezydent zwrócił uwagę mowcy, że tego rodzaju sprawa nie może być przedmiotem zapytania do Prezydenta. Jeśli poseł sądzi, że w tej mierze jest potrzebne jakieś zarządzenie, niech zwróci się wprost do P. Ministra skarbu.

P. Kuryłowicz zaprotestował przeciwko przywołaniu go do porządku z powodu, iż krytykował działalność JE. P. Namiestnika Galicyi.

Prezydent oświadczył, iż zastrzega się przeciw poddawaniu jego postępowania pod krytykę.

P. Diamand w zapytaniu do Prezydenta żalił się, że przewodniczący komisyi budżetowej w sesyi obecnej nie zwołuje całkiem jej posiedzeń. Mowca widzi w tem obstrukcyę Rządu, uprawianą nawspół z przewodniczącym komisyi.

P. Korytowski jako przewodniczący komisyi budżetowej oświadczył, że interpelantowi, równie jak wszystkim członkom komisyi budżetowej wiadomo, iż w łonie tej komisyi powstały pewne trudności natury politycznej, które ku ubolewaniu mowcy udaremniają normalny tok obrad. Mowca może p. Diamanda zapewnić, że jako przewodniczący komisyi budżetowej wespół z Rządem usiłuje znaleźć środki dla usunięcia tych trudności. Należy wyrazić nadzieję, że po ponownem zebraniu się Rady państwa po Świętach przy ogólnej dobrej woli wszystkich interesowanych znajdzie się droga wyjścia z tych trudności, poczem komisya ze zdwojoną gorliwością będzie starała się powetować zaległości.

Co do zapytania mowcy w sprawie niezwoływania subkomitetu dla podatków pośrednich, oświadczył p. Korytowski, że przewodniczący trzech innych subkomitetów uchwalili, by przedtem w innych subkomitetach przeprowadzono narady. Subkomitet dla podatków bezpośrednich miał w tym tygodniu jedno posiedzenie, drugie były zwołane na wczoraj, jednakże z powodu długotrwającego posiedzenia Izby musiało być odwołane. Subkomitet dla przekazywań na rzecz krajów zbierze się we czwartek o godz. 9·30 przed południem na posiedzenie; p. Diamand będzie miał sposobność mówić na niem o podatkach bezpośrednich. Mowca spodziewa się, że jako referent, p. Diamand zaś jako korreferent podatku wódczanego wezmą się porządnie do pracy i sprawę będą mogli prędko załatwić. (Wesołość).

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś toczą się dalsze obrady. Na porządku obrad na I. punkcie I. czytanie noweli do ustawy o drogach wodnych.

Z komisyi urzędniczej.

Komisya dla spraw funkcyonaryuszy państwowych ukończyła wczoraj obrady nad paragrafami o prawie koalicyi urzędników i przyjęła § 31 w brzmieniu kompromisowem, podług którego urzędnik z powołaniem się na stosunki służbowe nie może być ukrócony w wykonywaniu przysługujących mu praw obywatelskich, o ile postanowienia pragmatyki służbowej temu nie stoją na przeszkodzie.

P. Minister spraw wewnętrznych zgodził się na to brzmienie wymienionego paragrafu pod warunkiem, że będzie przyjęte postanowienie § 32, podług którego urzędnikowi zakazany jest udział w stowarzyszeniach, jeśli z powodu celów lub działalności ich zajdzie kolizya z obowiązkami urzędnika. Postanowienie to jednak zostało przez komisyę skreślone.

Dziś dalszy ciąg obrad.

*

Wiedeń. Wczoraj odbyła się konferencya członków Koła polskiego z członkami polskiego klubu socyalistycznego w sprawie zgodnego postępowania wobec noweli kanałowej.

Po dłuższej dyskusyi stwierdzono zgodność zapatrywań obu klubów co do taktycznego postępowania w sprawie przedłożonej przez Rząd noweli, jakoteż co do przyszłej akcyi kanałowej ze względu na jej wielkie znaczenie dla rozwoju ekonomicznego kraju.

Wkońcu uchwalono następującą rezolucyę: Konferencya uznaje, że w sprawie budowy dróg wodnych pożądane jest utrzymanie ciągłej styczności obu klubów polskich.

Wiedeń. Według wniesionego w Izbie projektu P. Ministra robót publicznych, mają należeć do Izb inżynierskich wszyscy autoryzowani technicy prywatni i inżynierowie górniczy. Izby popierać mają interesy zawodowe techników. Kwestya okręgów rozstrzygnięta będzie w osobnem rozporządzeniu. Prezydya Izb służyć będą dla władz, jako rady przyboczne w sprawach technicznych. Przewidziana jest możliwość podziału prezydyów na sekcye.

Sprawy krajowe.

(Zakład zdrojowy w Krynicy).

☐ Według art. VII. ustawy z r. 1911 przestała obowiązywać z dniem 1 grudnia 1911 w gminie Krynica-zdrój krajowa ustawa zdrojowa z r. 1908, a wszystkie sprawy zdrojowe w tej gminie i zarząd funduszami taks zdrojowych załatwiać będzie Reprezentacya tej gminy w poruczonym zakresie działania, w sposób, który określić ma regulamin, wydany przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym po wysłuchaniu Rady gminnej Krynica-zdrój, z analogicznem zastosowaniem zasadniczych postanowień obowiązującej krajowej ustawy zdrojowej.

Ponieważ kierownictwo gminy Krynica-zdrój zostało już oddane w grudniu 1911 tymczasowemu zarządowi, Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym rozwiązało obecnie komisyę zdrojową w Krynicy i poruczyło załatwianie wszystkich spraw zdrojowych w gminie Krynicy-zdroju, jakoteż zarząd funduszami taks zdrojowych tymczasowemu zarządowi gminy Krynicy-zdrój, z zastrzeżeniem, że sprawy zdrojowe, oraz zarząd funduszami taks zdrojowych aż do wydania regulaminu załatwiane być mają z analogicznem zastosowaniem postanowień dotychczasowego statutu byłej komisyi zdrojowej.

Równocześnie zarządziło Namiestnictwo aby komisarz powiatowy w Nowym Sączu Władysław Zaczek w zastępstwie chorego przewodniczącego byłej komisyi zdrojowej, radcy Namiestnictwa Mieczysława Strzelbickiego, oddał protokolarnie w ręce tymczasowego zarządu gminy Krynica-zdrój cały ruchomy i nieruchomy majątek byłej komisyi zdrojowej w Krynicy i wprowadził tenże zarząd gminy w prowadzeniu agend komisyi zdrojowej.

Tymczasem zarząd gminy Krynica-zdrój musi przedewszystkiem zająć się energicznie urządzeniem światła elektrycznego w tem zdrojowisku, w tym celu odbyła się nawet w Wydziale krajowym konferencya, aby urządzenie elektrycznego oświetlenia przeprowadzono w r. b. przed rozpoczęciem sezonu.

Rokowania hr. Khuena.

Z Budapesztu piszą pod d. 28 b. m.: Prezydent ministrów węgierskich hr. Khuen konferował dziś z Albinem hr. Csakym i Ludwikiem Langiem. W konferencyach tych szło o dokładne określenie stanowiska partyi pracy wobec nowej misyi hr. Khuena. Jak w kołach bliskich hr. Khuena głoszą, dąży on do rozwiązania przesilenia jedynie na podstawie rezolucyi i dla tego wcale nie wciąga w rachubę możliwość porozumienia z partyą Justha.

Z przywódcami partyj opozycyjnych jeszcze hr. Khuen nie konferował, pragnąc przedewszystkiem wybadać zapatrywania i żądania własnego stronnictwa, a mianowicie wymiarkować, o ile stronnictwo pracy zechce

---

18)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales: Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Pan Champagney uznał, że w takiej chwili nie wypadało mówić o interesach.

— Panie Fergusson, mam u siebie dziś wieczorem, w mojej willi w Ingouville, kilku przyjaciół na obiedzie; jeżeli pan się nie czuje nadto zmęczony, może zechce pan do nich się przyłączyć?

— Zmęczony.... skoro chodzi o dobry obiad? — odpowiedział wspaniale Joë Fergusson. — Widać dobrze, iż mnie pan jeszcze nie zna!

Panna Berta Champagney znalazła, że ten Australczyk wyraża w sposób prostacki, bardzo pospolite uczucia; lecz pan Champagney odpowiedział uradowany:

— Wkrótce się lepiej poznamy!

Fergusson spojrzał na zegarek.

— Ech! mam tylko tyle czasu, żeby złożyć moje deklaracye w porcie i ubrać się... Pani... Panowie...

Skłonił się szybko i odszedł, zaledwie dając czas Klaudyuszowi się odprowadzić.

Gdy młody człowiek wrócił do gabinetu, zastał ojca opadłego bezsilnie na fotel, a głowa mu się kiwała na wszystkie strony bezwładnie. Wyprostował się nieco, gdy syn wchodził, lecz Klaudyusz doznał jakby osłupienia. Zbliżył się do ojca i ucałował go serdecznie. Przemysłowiec uścisnął go ze wzruszeniem, które nie leżało w jego zwyczajach i szepnął:

— Mój mały Klaudyuszu!... Mój dzielny mały Klaudyuszu!...

— Ależ co tobie jest, papo?... Co ci jest?

Pan Champagney wydawał się mocno zakłopotany, żeby na to odpowiedzieć. I rzekł z trudem:

— Myślę, że.... gdyby tobie się zdarzył podobny wypadek....

Berta, bez żadnego uszanowania, wybuchnęła śmiechem.

— A to dobre! Nie widzę, w jaki sposób mógłby się zdarzyć wybuch kotła na statku żaglowym!

Pan Champagney o mało nie zawołał „Głupia!“ ale powstrzymał swoje uniesienie tak samo jak wzruszenie.

— A zatem, moje dzieci — rzekł naturalnym prawie tonem — wracajcie jak najprędzej do Ingouville, żeby się zapewnić, że wszystko gotowe na przyjęcie gości.

Berta, płocha i obojętna, wyszła do powozu; lecz Klaudyusz, zauważywszy, że ręce ojca były gorące, chciał go jeszcze pytać:

— No, powiedz mi ojcze, co ci jest?

Pan Champagney nakazał mu wzrokiem milczenie. I głosem zaledwie dosłyszalnym:

— Nie tutaj.... Nie przy moich urzędnikach tak samo, jak nie przy twojej siostrze.... Ale dziś wieczorem, gdy będziemy sami.... Jesteś mężczyzną... Tak, dziś wieczorem powiem ci wszystko!

IX.

Obiad się kończył, wesoły i hałaśliwy, w obszernej sali jadalnej przy oknach otwartych, przez które z pomiędzy drzew widać było przecudną panoramę portu i ujście Sekwany.

Najmniejszy już ślad niepokoju nie odbijał się na zaróżowionej twarzy pana Champagney; odsunął od siebie wszystkie troski, czy to z wyrachowania, czy z instynktownej potrzeby odurzenia siebie samego. I był taki wesoły, a głos jego, lekko szepleniący, opowiadał tak pocieszne historye, że nikt, — a było tu wielu złośliwych z pomiędzy najzłośliwszych — nikt nie mógł się domyśleć niepokojów, w których żył od kilku miesięcy, od kilku dni szczególniej, gdy zniżka bawełny się rozpoczęła. Zresztą, z całym spokojem wyraził swoje zdanie sąsiadom, po zupie, w chwili, gdy rozmowy zaledwie ożywiać się zaczęły, po wyznaniu poważniejszych myśli: zniżka potrwa zapewne ze sześć tygodni, a następnie zwyżka przyjdzie powoli. Jakże przypuszczać zaniepokojenie u człowieka, który wydawał się tak pewny przyszłości?....

Klaudyusz, podczas obiadu czuł się zupełnie uspokojony, przyjmując się do kwestyi interesów. Mówił sobie: „Papa ma jakąś nieprzyjemność innego rodzaju, którą może przesadza“. I był gotów otoczyć go dowodami swego przywiązania, bo co do niego, był z natury szczery i dobry.

Co do panny Berty, czuła się obca w tem „pospolitem“ środowisku. Przypominała sobie tak wykwintne, arystokratyczne obiady, na które brat ją prowadził na przedmieście Saint-Germain, lub w okolice parku Monceau, te rozmowy subtelne, artystyczne, tych mężczyzn tak miłych, tak uprzejmie sceptycznych, te kobiety tak rozkosznie piękne i spojrzenia młodych ludzi, które łechtały jej miłość własną. W Paryżu, zdawało się jej, że czyta w tych zachwyconych spojrzeniach: „Jesteś ładna, masz prześliczną figurę, ubóstwiam twoje błękitne oczy, twoje delikatne włosy.... Jesteś godna nosić książęcą koronę“. Ani na chwilę nie posądzała tych wielbicieli o brzydką myśl, że dowiadywali się o cyfrę jej posagu. A tymczasem, we wszystkich hołdach znajomych z Hawru lub Rouen, ojców, matek i synów, czuła uwielbienie dla swoich pieniędzy. To też podczas tego obiadu, tak samo, jak przy wielu innych, postanowiła sobie być skończenie nieprzyjemną i dobrze dać do zrozumienia tym matkom, które oczu z niej nie spuszczały, że nie była przeznaczona dla żadnego z tych młodzieńców, którzy tego wieczora zebrali o jej uśmiech.

Jeden tylko zasłużył na jej łaskę, ale nie pochodził z Hawru. I to jeszcze dla tego była uprzejma względem niego, bo znajdowała go śmiesznym i że prawdopodobnie nigdy już się z nim nie spotka — pan Joë Fergusson. Spełniała zresztą tylko swój obowiązek gospodyni domu, bo pan Champagney poprzemieniał nakrycia, aby dać honorowe miejsce Australczykowi. A Fergusson, zaledwie nieco onieśmielony na początku obiadu, stał się bardzo wymowny po trzecim kieliszku burgunda. Klaudyusz, który już wczoraj miał sposobność ocenienia jego „talentów“, polecił służącemu, żeby pilnował, aby jego kieliszek nie bywał próżny. I chociaż znajdowała go pospolitym, panna Berta Champagney dawała się unieść jego dobremu humorowi, który podzieliła w całej pełni, gdy szampan pojawił się na stole. Gdyby ojciec chciał jej słuchać, nie dawanoby nigdy innych obiadów tylko z samym szampanem. Joë Fergusson w końcu zaczął jej się zwierzać, przyznając się, że przybył do Europy w celach matrymonialnych. Czekano na niego w Anglii, aby go zaręczyć z pewną miss z bardzo arystokratycznego rodu, lecz nie posiadającą ani grosza...

— Która pojedzie z panem do Melburne?

Joë mrugnął oczkiem figlarnie.

— Powiem jej, że tylko na rok, tyle czasu, abym posiągał moje kapitały. A skoro tam będzie!...

Wszyscy wybuchnęli śmiechem w około stołu, tembardziej, że wyraz i mimika Joë Fergussona dodawała komicznego pozoru wszystkiemu, co mówił. Pan Champagney wtedy zapytał:

— Każe pan wyreperować Enchantress na swoją podróż poślubną?

Właściciel okrętów, śmiejąc się, naprowadzał rozmowę na jedyny przedmiot, który go interesował dzisiejszego wieczora.

Wszystkie rozmowy ucichły natychmiast i oczy obecnych zwróciły się na Fergussona.

— Te panie — rzekł pan Champagney — czekają, żeby pan im opowiedział historyę swego rozbicia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

i potrafi pogodzić stanowisko zajęte w uchwałach ostatniej swej konferencyi ze stanowiskiem rozstrzygających kół wiedeńskich. Owoż pod tym przynajmniej względem położenie wyjaśniło się. W partyi pracy mają mianowicie zamiar, nie czynić prezydentowi ministrów trudności z przyczyn czysto formalnych, byle nienaruszoną pozostała i nadal istota rzeczy, tj. prawo narodu do rozporządzania kontyngentem rekruta.

Franciszek Kossuth rozesłał do członków swego stronnictwa cyrkularz z wezwaniem, by jak najrychlej przybyli do Budapesztu. celem zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec nowej sytuacyi. Jak dotąd. stronnictwo Kossutha skłonne jest również nie przykładać wagi do formalnej strony rokowań pomiędzy hr. Khuenem z jednej, a Kossuthem i Apponyim z drugiej strony, obstaje wszakże przytem, że co do art. XVIII. ust. z r. 1888 możliwe jest tylko takie rozwiązanie. iżby bez naruszenia praw zwierzchniczych Korony, poręczone zostały prawa narodu. I w tem właśnie tkwi cała trudność, gdyż w Wiedniu nie chcą co do tego uczynić żadnych koncesyj.

Wogóle panuje w kołach polityków węgierskich nastrój pesymistyczny. Stefan hr. Tisza wyraził się n. p., że gdyby nawet poniechano rezolucyi, to jednak stosunki nie poprawiłyby się. Korona musiałaby przyznać pewne minimum ustępstw, gdyż bez niego żaden polityk nie zdoła zażegnać przesilenia.

Hr. Khuen widząc, że nie da sobie rady, jeszcze onegdaj zgłosił się telefonicznie do kancelaryi gabinetowej w Wiedniu z prośbą o wyjednanie mu audyencyi u Najj. Pana na czwartek (dzisiaj).

Cóż będzie dalej?

W kołach politycznych odpowiadają na to pytanie następująco:

Na czwartkowej (dzisiejszej) audyencyi hr. Khuen będzie musiał oświadczyć Monarsze, iż nie może dalej prowadzić akcyi ku zażegnaniu przesilenia. Cofnie on się na stanowisko dymisyonowanego prezesa gabinetu i poprzestanie jedynie na załatwianiu administracyjnych spraw rządu.

Znowu tedy wypływa kwestya powołania dr. Lukacsą do steru Rządu. Twierdzą jednak. że dzisiejszy minister skarbu uważa położenie za niezwykle trudne i nie myśli podejmować się żadnej misyi przedtem, zanim załatwiony będzie konflikt z powodu rezolucyi. Przy rozwiązywaniu bowiem tego konfliktu natrafiłby dr. Lukacs na jeszcze większe, niż hr. Khuen, trudności. Natomiast łatwiej niż hr. Khuenowi, przyszłoby dr. Lukacsowi załatwienie reformy wyborczej w Sejmie, najprawdopodobniej bowiem co do tej sprawy udałoby mu się wejść w kompromis z Justhem.

W pewnych jednak kołach nie tracą nadziei. że jakkolwiek hr. Khuen tym razem nie potrafił pokonać przesilenia, — prędzej jednak, czy później będzie musiała nadejść chwila, gdy nie pozostanie Koronie nic innego, jak znowu postawić hr. Khuena na czele gabinetu, po poprzedniem obdarzeniu go innemi, rozleglejszemi, niż dzisiejsze, pełnomocnictwami.

Budapeszt. Wczoraj rano przybył tu zastępujący w kancelaryi gabinetowej w Wiedniu szefa sekcyi Daruvaryego radca ministeryalny bar. Ivan Skerlecz. Przypuszczają, że bar. Skerlecz ma doręczyć orędzie Królewskie, pozostające w związku z prowadzonemi wczoraj telefonicznemi rozmowami węg. prezesa gabinetu z kancelacyą gabinetową wiedeńską. Bar. Skerlecz przybył do hr. Khuena już o godz. 9 rano i zabawił czas dłuższy w jego gabinecie.

O godz. 10 rano przybyli minister skarbu dr. Lukacs i Stefan hr. Tisza. Konferencya ich z hr. Khuenem zajęła całą godzinę czasu, poczem hr. Khuen odwiedził kolejno przywódców stronnictw opozycyjnych interesowanych w kwestyi rezolucyi, poczynając od Franciszka Kossutha.

O godz. 5 po południu odbyła się Rada gabinetowa.

W kołach politycznych przypuszczają, że bar. Skerlecz przywiózł nową formułę, pozostającą w związku z kwestyą rezolucyi. Mimo to utrzymuje się przekonanie, że wszelkie zabiegi hr. Khuena pozostaną bezowocnemi.

Hr. Khuen w nocy wyjechał do Wiednia, a dziś będzie na posłuchaniu u Najj. Pana.

KRONIKA.

Lwów, 28 marca.

Kalendarz.

Piątek (29 marca):

Eustachego. — Czcimisława. — Sawyna i Papy.

Wschód słońca o godzinie 5·10 rano, zachód słońca o godzinie 5·47 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 9 stopni C.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gr. kat. komitetowi budowy cerkwi w Łanczynie, powiatu nadwórniańskiego, zapomogi w kwocie 200 kor. na dokończenie tej budowy.

— **Stowarzyszenie sług katol. pod wezwaniem św. Zyty** we Lwowie otrzymało dnia 7 lutego 1912 r. zawiadomienie od Urzędu Ochmistrzewskiego Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, że Jej Ces. i Król. Wysokość Arcyksiężna Zyta raczyła najłaskawiej przyjąć nad tem Stowarzyszeniem Protektorat.

Franciszka Kosińska,
przewodnicząca.
Seweryna z Hausnerów Henzlowa,
sekretarka.

— **P. Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów** Ryszard Wopaterni powrócił i objął kierownictwo galic. dyrekcyi poczt i telegrafów.

— **W sprawie samobójstwa Piotra Czornija,** ucznia seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie, dowiadujemy się, że uczeń ten rozszerzał i sprzedawał w Zakładzie kartki korespondencyjne z portretem Gonty i Żeleźniaka. Grono nauczycielskie seminaryum postanowiło na konferencyi z 30 stycznia b. r. usunąć tego ucznia z Zakładu i przedłożyło w tym kierunku wniosek c. k. Radzie szkolnej krajowej, która zarządziła wykluczenie Czornija z lwowskiego seminaryum.

Wiadomość o rozszerzeniu wykluczenia na wszystkie seminarya nauczycielskie w kraju jest o tyle nieprawdziwa, że polecono jedynie innym seminaryum nauczycielskim dla utrzymania ewidencyi co do tego ucznia nie przyjmować go do Zakładu bez poprzedniego zezwolenia c. k. Rady szkolnej krajowej.

Jeżeli *Diło* z tego tytułu robi ciężki zarzut władzom szkolnym, to poważniejsza opinia nietylko polskiego, ale i ruskiego społeczeństwa nie stanie z pewnością po jego stroniu. Dokądbyśmy doszli w naszym kraju, gdyby młodzież wychowywana była pod hasłem smutnej pamięci bohaterów krwawych socyalnych rozrachów, gdyby z seminaryów nauczycielskich wychodzić mieli nauczyciele ludowi, przejęci takiemi hasłami i gotowi je propagować?

Samobójstwo Czornija dostarczyło agitatorom radykalnym ruskim pożądanej sposobności do nowych demonstracyj i do użycia za narzędzie tej demonstracyi młodzieży gimnazyalnej. Akademicy rusey rozrzucili dziś w tutejszem gimnazyum ruskiem i jego filii pomiędzy młodzież odezwę, wzywającą ją do strajku na znak protestu przeciw postępowaniu władz szkolnych. Znaczna część młodzieży usłuchała tej odezwy i opuściła szkołę.

— **Z c. k. żandarmeryi.** W uznaniu wieloletniej, bardzo wydatnej służby otrzymali srebrne Krzyże zasługi z koroną wachmistrze: Franciszek Krämer z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie i Antoni Dankiw z krajowej komendy żandarmeryi nr. 13 w Czerniowcach.

— **Przyjęcia w pałacu książęco-biskupim.** Z Krakowa donoszą: Książę-Biskup Sapieha przyjął onegdaj deputacyę Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli pod przewodnictwem wiceprezesa r. m. Biskupskiego, który przedstawił dążności i zadania Związku, liczącego 2000 członków. Książę-Biskup bardzo żywo interesował się Związkiem i dłuższy czas rozmawiał z delegacyą.

Dnia 24 b. m. książę-Biskup przyjął liczną delegacyę I. korpusu c. k. weteranów wojskowych, składającą się z różnych narodowości i wyznań, wraz z prezydyum wydziału. Prezes Towarzystwa, p. Kunze, porucznik w nieczynnej służbie, składając dostojnemu księciu-Biskupowi hołd zaznaczył, iż Towarzystwo stoi wiernie przy wierze chrześciańskiej. Sekretarz Towarzystwa, p. Warzkiewicz wręczył księciu-Biskupowi dyplom honorowy Towarzystwa. Książę-Biskup wypytywał się o cele i tendencye Towarzystwa, a zachęciwszy Towarzystwo do dalszej pracy, przyjął godność członka honorowego.

— **Gospodarska loterya przedświąteczna** odbędzie się, jak lat poprzednich, na cele Towarzystwa św. Salomei w niedzielę, 31 b. m., w sali „Sokoła“, przy dźwiękach orkiestry 30 p. p. Obficie bardzo zaopatrzona w fanty, w tygodniu przedświątecznym przedewszystkiem pożądane, ściągnie niezawodnie tłumy tych, którzy próbując szczęścia, spełnią równocześnie dobry uczynek i zabawią się godzin kilka wesoło. Początek loteryi z uderzeniem godz. 4 po poł., znakomity bufet po cenach bardzo przystępnych nasyci spragnionych podwieczorku, a gościnność naszych pań umili zabawę.

— **Dzierżawa teatru miejskiego.** Komisya teatralna Rady miejskiej odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie, na którem w myśl referatu r. Dąbrowskiego uchwalono przyjąć ofertę p. Ludwika Hellera na dzierżawę teatru miejskiego na okres sześcioletni od 1 lipca 1912 począwszy, na podstawie kontraktu, uchwalonego już przez Radę miejską, oraz nabyć na własność gminy m. Lwowa bibliotekę teatralną p. Hellera, ale ceny kupna nie wypłacić w gotówce, lecz kwitować ją należytością od p. Hellera za koszta konserwacyi i asekuracyi budynków teatralnych za pierwsze półrocze 1912 i resztę należytości za wodę, zużytą na cele teatralne. tak, że koszt nabycia tej biblioteki wyniósłby około 10.000 kor.

Sprawa dzierżawy będzie dziś wieczorem rozpatrywana jeszcze przez sekcyę finansowa, a następnie rozstrzygnie ją ostatecznie na dzisiejszem posiedzeniu Rada miejska.

— **Nowa parafia rzym. kat.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 28 lutego 1912 l. 681 zezwoliło na utworzenie w Machnówku nowej rzym. kat. parafii i przyłączenia do niej miejscowości Machnówek, Worochta, Staje, Korczmin, Krzewica i Budynin.

— **Kinoteatr miejski.** Na wtorkowem posiedzeniu sekcyi dobroczynności Rady miejskiej podniesiono myśl urządzenia miejskiego kinoteatru. Sprawę tę przekazano magistratowi w celu rozpatrzenia, obliczenia ewentnalnej rentowności przedsiębiorstwa i t. p.

— **Sprawa dostarczania wody z wodociągów miejskich dla celów budowlanych i przemysłowych.** Na ostatniem posiedzeniu komisyi wodociągowej Rady m. Lwowa powzięto szereg uchwał w sprawie dostarczania wody na cele budowlane i przemysłowe. I tak, co do dostarczania wody na cele budowlane dotychczasowy przepis, wedle którego gmina wolną była od dostarczenia wody w takich miejscach, w których budujący mógł się dokopać wody sam w głębokości do 20 m., zmieniono w ten sposób, że obecnie wolno gminie odmówić dostarczenia wody wodociągowej do budowy wszędzie, gdzie dokopać się można wody w głębokości około 20 m. Zastrzeżono również proceder co do dostarczania wody na cele przemysłowe, uchwalając, że w każdym poszczególnym wypadku ma komisya wodociągowa rozpatrzyć, czy należy wody dostarczać.

— **Przedstawienie popołudniowe w teatrze miejskim** urządzone dnia 7 marca b. r. na rzecz krajowego Towarzystwa opieki nad dziećmi przyniosło dochodu 2093 koron 20 hal., który po strąceniu wydatków w kwocie 592 kor. 85 hal., dało czystego dochodu 1500 kor. 35 h.

Wydział Towarzystwa spełnia miły obowiązek, wyrażając za powyższy wynik kasowy wdzięczność p. dyrektorowi teatru Hellerowi, oraz pp. artystom sceny i ofiarnej publiczności.

W szczególności wyraża wydział Towarzystwa serdeczne dzięki łaskawym pp. ofiarodawcom za naddatki w łącznej kwocie 195 koron 40 h., pp. doradczyniom i doradcom Towarzystwa za łaskawą pomoc przy rozsprzedaży biletów, pp. artystom Józefowi Mannowi i Jarosławowi Leszczyńskiemn, oraz artystom naszej sceny pp. Jankowskiej, Jaworskiemu, Martynowiczowi, Nowackiemu, Rasińskiemu i Wysockiemu — za trudy i tak świetne wywiązanie się z ich zadań.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 29 b. m., doc. pryw. Uniwersytetu dr. J. Modrakowski: „O zatruciach“, (z demonstracyami). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Raut wiosenny akad. Koła T. S. L.** odbędzie się dnia 20 kwietnia b. r., w salach Kasyna miejskiego.

— **Jubileusz Kazimierza Tetmajera.** Z Warszawy donoszą: Wczoraj ku uczczeniu jubileuszu Kazimierza Tetmajera grano w teatrze „Zawiszę Czarnego“. Widownia była wypełniona do ostatniego miejsca. Przedstawienie przeszło wśród ogromnego entuzyazmu i wielokrotnych owacyj dla autora-jubilata, który był obecny na przedstawieniu. Po teatrze w hoteln Bristol odbył się bankiet przy udziale 150 osób. Wygłoszono wiele mów i odczytano mnóstwo depesz z całego kraju i z zagranicy.

— **Towarzystwo im. P. Skargi,** które od trzech lat pracuje dzielnie nad szerzeniem oświaty i moralności, zrozumiało doskonale znaczenie kinoteatrów, zdobywających coraz liczniejszych widzów i silny wpływ na nich wywierających, bo żywe obrazy wnikają szybko i pozostają trwale w umysłach, bez względu na stopień wykształcenia.

Kinoteatry mogą oddawać znakomite usługi w oświecaniu mas szerokich w każdym kierunku — mogą więc być i bywają już niestety, pod względem moralnym szkodliwe.

Otóż Towarzystwo im. Piotra Skargi podjęło się pracy i na tem polu, kupiwszy kinoteatr już w materyał bogaty, powiększyło go znacznie, porobiło zamówienia na najlepsze filmy, by módz dawać ebrazy najróżnorodniejsze, pouczające i zabawne, lecz nigdy nie dopuszczające niemoralności. Wypracowuje plan obszerny do przedstawień dla młodzieży szkolnej, kładąc nacisk na to, ażeby urządzić je tak pod względem treści, jakoteż ceny przystępnemi i odpowiedniemi.

Kinoteatr ten, nazwany „Perłą“ — bo jak perła ma być piękny i jak perła czysty, bez skazy — mieści się przy ul. Grodeckiej l. 2, w Domu katolickim, którego salę, jedną z najpiękniejszych we Lwowie, Towarzystwo im. P. Skargi wydzierżawiło.

Szlachetnemu przedsiębiorstwu należy życzyć szczerze powodzenia.

— **Konkurs na posagi.** Magistrat m. Lwowa rozpisał konkurs na trzy posagi po 770 kor. dla ubogich dziewcząt, sierot po rzemieślnikach, z fundacyi imienia śp. Antoniego Chylińskiego.

Rozdanie posagów nastąpi przez losowanie 10 czerwca 1912. Podanie o przypuszczenie do losowania należy wnieść do magistratu do 30 kwietnia.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 kwietnia b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Gródek, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Grybowie, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń.

— **»Akademię szermierczą«** urządza oddział szermierzy „Sokoła Macierzy“ w niedzielę, dnia 31 b. m. w małej sali „Sokoła Macierzy“ (ul. Sokoła l. 7). Początek o godzinie 7·30 wieczorem. Wstęp dla członków oddziału wolny, dla niečłonków 50 hal., dla młodzieży 30 hal.

— **Restauracya krakowskiej wieży ratuszowej.** Magistrat krakowski podjął restauracyę wieży ratuszowej. Okazała się potrzeba naprawy pokrycia hełmu, gdyż blacha się zepsuła i nie chroni wiązania drzewnego. Dla celów restauracyi założono odpowiednie rusztowanie pod hełmem.

— **Towarzystwo tatrzańskie w Krakowie** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 30 b. m., o godz. 5 po południu w sali gabinetu geologicznego Uniw. Jagiellońskiego, Colegium phisicum (ulica św. Anny l. 6).

△ **Zgubiono:** w ulicy Jagiellońskiej czarny pulares, zawierający 20 kor. 20 hal.; w ulicy Akademickiej lornetkę szyldkretową ze srebrnym łańcuszkiem; w teatrze miejskim złotą bransoletkę; na placu Krakowskim pulares, zawierający 7 kor.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: 7 parasoli, zegarek damski, zarękawek, cztery książki szkolne, laskę z monogramem.

△ **Co może spotkać człowieka na ulicach Lwowa?** Dozorczyni realności przy ul. Krakowskiej l. 22 Marya Siubrowiczowa malując wczoraj ramy okien w jednem z mieszkań na I. piętrze, strąciła przez nieuwagę stojący na oknie garnek z farbą, który spadł na głowę przechodzącej chodnikiem Joanny Jasińskiej, uderzył ją silnie, przyczem farba zniszczyła jej całe ubranie.

△ **Umysłowo chory** Jurko Jankowicz, którego miano odwieźć na prowincyę, zbiegł wczoraj z tutejszego głównego dworca kolejowego.

△ **Za podkładanie eksplodujących patronów** pod wozy miejskiej kolei elektrycznej aresztowała wczoraj policya w ulicy Teatyńskiej dwóch wyrostków: Kazimierza Zarańskiego i Kazimierza Rzuchę.

△ **Krwawa awantura.** Na budowę jednego z domów przy Drodze Wuleckiej przyszli wczoraj Jędrzej Czapliński i cegłarz Franciszek Drozdowski, rzucili się na kierownika tej budowy Jana Krysę, bijąc go kułakami. Gdy w obronie napadniętego stanął zajęty tam robotnik Mieczysław Szydłowski, Drozdowski dobył dłuta i ugodził niem Krysę w lewy bok, Czapliński zaś nożem skaleczył Szydłowskiego dość ciężko w pierś.

Rannych opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, obu zaś napastników aresztowała policya.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Matylda Thiebergowa, wdowa po starszym inżynierze kolei państwowych, w 46 r. życia;

w Krakowie, Zygmunt Kozłowski, emer. sekretarz fabryki tytoniu.

— **Samobójstwo w więzieniu.** Z Cieszyna donoszą, że onegdaj w tamtejszem więzieniu odebrała sobie życie przez powieszenie się praczka Teresa Majowa, aresztowana pod zarzutem zamordowania 61letniej kupcowej Teresy Wernerowej.

— **Wypadek w górach.** Z Kufsteinu donoszą: Trzech turystów, którzy w niedzielę wybrali się na wycieczkę przez Kitzbüchel, zaskoczyła zamieć śmieżna. Dwóch z nich zdołało się uratować, trzeciego dotychczas nie znaleziono.

— **Napad bandycki na śpiewaczkę operową.** Artystka Opery warszawskiej, p. Tracikiewiczówna, która w swoim czasie występowała na scenie lwowskiej, padła onegdaj ofiarą napadu bandyckiego. Panna Tracikiewiczówna o godz. 1 w południe wyszła z zakładu gramofonów, gdzie otrzymała sumę 500 rubli za naśpiewanie kilku płyt. Pieniądze te schowała do dobrze zamkniętego woreczka. Na pl. Teatralnym p. T. zatrzymała się przed wystawą sklepu jubilerskiego. W tej chwili zbliżył się do niej jakiś pan elegancko ubrany, odchylił palto i ze słowami: „otworzyć torebkę“, błysnął jej przed oczami lufą rewolweru. Artystka, drżąc ze strachu, rozkaz spełniła, a nieznajomy, zabrawszy pieniądze, oddalił się szybko w kierunku ulicy Wierzbowej. To wszystko działo się w biały dzień, w samem śródmieściu, o 200 kroków od biura policyi.

— **Zamach samobójczy żony literata.** Z Warszawy donoszą: Żona znanego literata, p. Zygmuntowa Kawecka, zamieszkała w domu l. 6 przy ul. Kaliksta, w zamiarze samobójczym wypiła dużą dozę sublimatu. Desperatce, doprowadzonej do rozpaczy rodzinnemi nieporozumie-

niami i niesnaskami, udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala Dzieciątka Jezus. W domu pozostało kilkoro drobnych dzieci.

Kronika prowincyonalna.

§ Prezesem Rady powiatowej w Tarnowie wybrany został radca Dworu Władysław Jaśkiewicz, jego zaś zastępcą adwokat krajowy dr. Adolf Ringelheim.

§ Śmierć wskutek poparzenia. Daniel Kuźma, nauczyciel szkoły ludowej w Wiszniowie, w powiecie rohatyńskim, podczas próby z przedstawienia amatorskiego w tamtejszej czytelni „Proświty", w dniu 24 b. m. manipulował ogniem tak nieostrożnie, że 10-letni Jan Cap, syn włościanina, został tak na całem ciele poparzony, iż wskutek otrzymanych obrażeń zmarł następnego dnia.

Kronika zagraniczna.

* Krwawe zaburzenia. Tłum mieszkańców w Rockland (Illinois), oburzony na burmistrza, rzucił się na biura policyjne i chciał je zdemolować. Na rozkaz burmistrza policya dała salwę do tłumu; trzy osoby zabito, dziewięć raniono. Tłum chciał zdobyć broń, ale policya przeszkodziła temu.

* Bandytyzm we Francyi. Powtarzające się w ostatnich czasach napady bandyckie w okolicach Paryża, wywołują wśród publiczności ogólną konsternacyę. Wobec doskonale zorganizowanej, licznej bandy opryszków, dotychczasowa akcya policyi w celu odkrycia sprawców, okazała się daremną. Rząd wyznaczył nagrodę w wysokości 100.000 fr. dla tego, kto przedstawi policyi informacye, umożliwiające pochwycenie bandytów. Ostatni wypadek napadu w Chantilly znalazł echo na onegdajszem posiedzeniu Izby. Deputowany Franklin Bouillon wystąpił z ostrą krytyką stosunków w prefekturze policyi paryskiej. W czasie dyskusyi wyłonił się projekt, by w Paryżu ustanowić 15 nowych posad komisarzy i 35 inspektorów policyjnych. Ponadto liczba automobilów, pozostających w usługach policyi, ma być podniesiona do 12. Odpowiednie kredyty na wprowadzenie powyższych postanowień w czyn ma powziąć Izba na jednem z najbliższych posiedzeń.

Notatki literacko-artystyczne.

H. G. Wells należy obecnie do najbardziej poczytnych pisarzy angielskich. Jego fantazye, przedstawiające obrazy wieków przyszłych, jego humorystyczne, pełne werwy utwory, jego wreszcie powieści współczesne cieszą się znacznem powodzeniem. Ostatnie powieści H. G. Wellsa ukazały się niedawno w wybornym francuskim przekładzie Henryka D. Dawray i B. Kozakiewicza. Pierwsza z tych powieści p. t. „L'Histoire de M. Polly" przedstawia znakomicie i w sposób niezmiernie zajmujący, charakterystyczny typ Anglika klasy średniej. — Druga powieść p. t. „Anne Véronique" zawiera niezmiernie ciekawe rysy obyczajów angielskich. Przedstawia ona świat mieszczański, kółka „cyganów", agitacyę sufrażystek, ruch socyalistyczny. Postać bohaterki powieści, owej Anny Weroniki, występuje w tych ramach niezmiernie plastycznie, jako typ młodej współczesnej miss angielskiej. Obie te powieści znajdą niewątpliwie i u nas licznych czytelników. Zaznaczyć należy, iż powieść „Anna Weronika", a zwłaszcza jej zakończenie, wywołała w Anglii żywe protesty i krytykę, co oczywiście zwiększyło tylko poczytność książki.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 29 marca, „Nerwowa awantura", sztuka G. Zapolskiej. — W sobotę, 30 marca, godzinie 3 po poł. dla młodz. szkolnej po raz I. w bież. sez. „Otello", tragedya w 5 aktach Szekspira; z Romanem Żelazowskim w roli tytułowej. — W sobotę, 30 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem „Cnotliwa Zuzanna", operetka. — W niedzielę, 31 marca, o godzinie 3 po poł. „Irydion". — W niedzielę, 31 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Noc w Wenecyi", operetka. — W poniedziałek, 1 kwietnia, wtorek i środę (wznowienie), „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach, przez A. W. Lasotę. — Nowa wystawa.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 29 marca, o godz. pół do 8 wieczorem, „Nerwowa awantura", sztuka. — W sobotę, 30 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Demostenes", tragedya. — W Niedzielę, 31 marca, o godzinie pół do 4 po poł. „Tamten" sztuka. — W poniedziałek, o godzinie pół do 8 wieczorem „Demostenes", tragedya. — We wtorek, 2 kwietnia, o godzinie pół 8 wieczorem, „Demostenes", tragedya. — We środę, 3 kwietnia, o godzinie 6 wieczorem, „Irydyon" i „Nieboska komedya", Z. Krasińskiego.

Obchód Krasińskiego w Wiedniu.

Wiedeń, dnia 26 marca.

(*aw.*) Zapowiedziany w ostatniej mej korespondencyi obchód ku czci Krasińskiego udał się doskonale, dzięki niestrudzonej działalności JE. P. szefa sekcyi Ćwiklińskiego i komitetu, do którego najczynniejszych członków należeli pp. radcy Dworu Struszkiewicz i Łoziński, radcy sekcyjni Wajgart i Twardowski, oraz pp. Rittner, Neumann i i.

Na kilka dni przed obchodem sala była wyprzedana, a pokaźny dochód osiągnięty z biletów wstępu zasili szkółkę, utrzymywaną staraniem „Biblioteki polskiej".

Wśród bardzo licznego audytoryum zauważyliśmy IchE. Długosza, Korytowskiego i Abrahamowicza z małżonkami, Głąbińskiego i Lanckorońskiego, P. Ministrowę Zaleską, księżniczki Lubomirskie, br. Ziemiałkowską, Wiceprezydenta Izby Germana z gronem posłów i całą niemal Polonię wiedeńską.

Największą atrakcyą było słowo wstępne Jana Kasprowicza. Byliśmy wszyscy ciekawi, co powie autor „Na wzgórzu śmierci" o Zygmuncie Krasińskim. Z niesłabnącem też zainteresowaniem wysłuchało audytoryum pięknych, głębokich wywodów Kasprowicza, który zaznaczył na wstępie, że cześć dla poezyi jest objawem wysokiego poziomu kultury umysłu i serca, bo poezya jest nietylko potrzebą, ale i najwewnętrzniejszą częścią życia. My specyalnie mamy powody do okazywania czci poezyi, bo ona jest wiernem odbiciem naszych losów, cierpień i nadziei, a nieraz nawet zawierała w sobie wskazówki, tyczące się narodowego działania i przyszłości. Życie narodu wpłynęło w naszej poezyi przedewszystkiem na rozwój pierwiastka uczuciowego, bez którego niema prawdziwej poezyi. W dziele twórczem, nie pierwiastki rozumowe, ale uczuciowe posiadają cechy nieśmiertelności i wywołują najżywsze echo w duszy naszej. Uczą nas tego dzieje. Bo n. p. nie dawni pisarze rzymscy, jak Horacy, Wergili, Owidyusz, ale Dante stał się istotnym wyobrazicielem rasy łacińskiej, wydobywszy z niej ogromny żywioł uczuciowy. Tak samo w Anglii, w czasach nam bliższych — nie chłodny, pełen intelektualnej przewagi Pope, ale Szekspir, Byron, Shelley, z których bije moc i siła uczucia, są klasycznym dowodem, że dusza każdego narodu posiada w swych głębiach niewyczerpany skarbiec walorów uczuciowych, a wylewając je na zewnątrz w pewnych okresach czasu, prowadzi ludzkość ku ostatecznemu urzeczywistnieniu ideałów humanitarnych.

Ten pierwiastek uczuciowy zaznaczył się w duszy polskiej silniej, niż u naszych bliższych, czy dalszych sąsiadów i znalazł swój wyraz w Mickiewiczu, Słowackim i Krasińskim, oraz w klasycznej poezyi XVIII wieku. Nietylko Naruszewicz, ale nawet największy talent pisarski doby stanisławowskiej Krasicki, kierował się uczuciem i szczerą miłością kraju, wyśmiewając i potępiając jego wady, lub dając nauki i rady, celem podźwignięcia się z upadku.

Nowe hasła literackie przychodzące z Zachodu padały u nas zawsze na grunt uczuciowy.

Wszyscy prawie poeci epoki przejściowej zwracali się ku rodzimym źródłom uczuciowym, wśród których przeważały żal za utraconą samodzielnością polityczną, współczucie z nieszczęściami narodu, oraz budzenie nowych na przyszłość nadziei, które wytworzyło w poezyi naszej wybitny kierunek mesyanistyczny.

A kiedy pod wpływem Romantyzmu zaczęto szukać ożywczego źródła w motywach gminnych, u nas hasło to przemieniało się odrazu w pierwiastek wielkiego uczucia narodowego — wskazywano też na lud, jako na nieznany dotąd zbawczy czynnik w całokształcie życia narodowego. Ten charakterystyczny rys stworzył poezyę niemal wyjątkową, skupiającą w sobie wszystkie właściwości polskiej duszy, której też poezya ta stała się potężną, głęboką syntezą. Możemy z dumą — mówił Kasprowicz — powiedzieć o sobie, że wśród przedstawicieli nie zewnętrznej, materyalnej kultury, ale wśród cywilizacyi duchowej, zajmujemy jedno z miejsc najpierwszych. Nie mówiąc już o należycie ocenionym Mickiewiczu, wie każdy, ktokolwiek umiał się wgłębić w Słowackiego, że jego olśniewająco piękne obrazy i myśli „Króla-Ducha", a poniekąd i dramaty pośmiertne odpowiadają najsubtelniejszym warunkom dzisiejszej metody twórczej.

Dla objektywnych znawców literatury nie będzie też rzeczą nową, że wiek XIX. nie wydał twórcy, któryby społeczne i filozoficzne prądy naszej doby tak głęboko pojął i w tak cudnych, żarem uczucia przeniknionych obrazach uwydatnił, jak Zygmunt Krasiński.

Jednym z zasadniczych motywów poezyi Krasińskiego jest ból, którego charakter osobisty od początku niemal łączył się i zlewał w jedno z bolem ogółu, ból, który stał się później podkładem jego wspaniałej twórczości. Młodzieńcze jego powieści nie dorównywują wprawdzie utworom późniejszym, mimo to posiadają zasób bujnej plastycznej wyobraźni, a wzorowane na Walter-Skocie, na romantykach francuskich i niemieckich, zapowiadają już jego przyszłą potęgę twórczą, która miała później zajaśnieć w takich arcytworach, jak „Nieboska", „Irydion" i „Psalmy".

Katastrofy wewnętrzne poety stały się zawiązkiem tego z pessymizmem graniczącego smutku, od którego chciał się ratować poetycką ucieczką po za granice życia doczesnego, rozstrząsając istotę rzeczy ostatecznych. Faktem jednak, który głównie rozstrzygnął o kierunku twórczości poetyckiej, było usunięcie Krasińskiego z kraju przez ojca w chwili wybuchu powstania listopadowego i wysłanie go za granicę. Z uczuciem wstydu i bolu, a zarazem nienawiści do wroga i gnębiciela Ojczyzny, zaczyna Krasiński oddawać się rozmyślaniom na temat życia i śmierci narodów, na temat środków, za pomocą których możnaby tej śmierci zapobiedz i ugruntować życie i warunki najintenzywniejszego rozwoju. Nasunęły mu się wówczas dwie drogi, dwa prawidła: bezwzględna, krwi nieszczędząca nienawiść i chrześciańska, wszystko przebaczająca miłość. Walka tych dwu zasad moralnych, stanowi też wewnętrzną treść potężnych, namiętnem uczuciem tryskających dyalogów Irydiona. Ale zanim zdołał Krasiński plan tego poematu ucieleśnić, wyobraźnię jego zaprzątnęły inne sprawy równie ściśle z życiem i śmiercią narodów związane. Współczesne wrzenia społeczne nasunęły mu myśl stworzenia obrazu, w którym ów ferment ogarniający zmysły uwydatniłby się jako krwawe jasnowidzenie walki dwu elementów, dwu czynników społecznych: arystokracyi i ludu. Pomysł ten, przepełniająca go gorycz dały powód jednostronnym ludziom do piętnowania Krasińskiego jako wroga ludu. Wniknąwszy wszakże głębiej w treść tego jedynego w tym rodzaju poematu, widzi się dopiero, jak wielką wyrządzono Krasińskiemu niesprawiedliwość.

Krasiński wrogiem ludu nie był nigdy. Tezę powyższą przeprowadził prelegent na podstawie rozbioru „Nieboskiej" i „Irydiona" i zakończył nadzieją, że poezya Krasińskiego przetrwa wieki, a gdy ją z tego oddalenia sądzić się będzie, wówczas odpadnie z niej balast pierwiastków czysto intelektualnych, a pozostaną walory uczuciowe, twórcze, potężne, które czynią z autora „Psalmów" jednego z największych poetów polskich.

Prelegentowi podziękowano hucznymi oklaskami za jego piękny wywód o Krasińskim, poczem słuchano z niemniejszem zadowoleniem fenomenalnej gry Rubinsteina, który Chopinem porwał wszystkich, dalej pieśni polskich, odśpiewanych przez p. Maryę Wysocką i bardzo interesującego popisu młodego i rokującego najlepsze na przyszłość nadzieje skrzypka-wirtuoza p. Władysława Neumanna, syna znanej i cenionej poetki Anny Neumannowej.

Po obchodzie zgromadzili się jego uczestnicy u Hopfnera, gdzie przy biesiadnym stole spędzono mile resztę wieczoru wśród ożywionej i serdecznej pogawędy. JE. Ćwikliński wypił w czasie uczty zdrowie Jana Kasprowicza, radca Dworu German podniósł w pełnem polotu przemówieniu zasługi komitetu i jego zasłużonego prezesa, a radca Dworu Łoziński przypomniał zebranym przy tej sposobności „Strzechę" wiedeńską i polecił ją ich pamięci.

Tow. upiększenia miasta Lwowa.

Towarzystwo upiększenia miasta Lwowa odbyło — jak już pokrótce donieśliśmy — w niedzielę w sali „Koła literacko artystycznego" zebranie, poświęcone omówieniu wyników przeszłego roku swojej działalności. Ze sprawozdania Tow., wydanego drukiem, dowiadujemy się o rzeczywiście licznych pracach, które w tak stosunkowo krótkim czasie dokonano. I tak:

Podzielono Lwów na okręgi i okręgi te oddano opiekunom, którzy wzięli na siebie obowiązek zestawienia wszystkich zaniedbanych fasad i parcel, celem wysłania do właścicieli ich listów z prośbą o uporządkowanie. Postanowiono zwrócić się do reprezentacyi miasta z prośbą o wydanie zakazu umieszczenia malowanych wystających tablicowych szyldów, a natomiast polecenie ślusarskich, ozdobnych wywieszek. Stworzono w łonie wydziału komisyę artystyczną, której zadaniem jest opiniowanie wniosków ze stanowiska artystycznego i przychodzenie następnie przed wydział z tą umotywowaną opinią. Wraz z Tow. miłośników ogrodnictwa ogłosiło T. U. M. L. konkurs na przyozdobienie domów kwiatami, wyznaczywszy trzy nagrody za najpiękniej ukwiecone fasady. Tow. wyraziło również listowne uznanie zarządowi fabryki drożdży na Zamarstynowie za postawienie artystycznie wykonanych wrót wjazdowych. Towarzystwo zwróciło się z prośbą do właścicieli sklepów we Lwowie, aby zechcieli sklepy swoje przyozdobić wywieszkami artystycznemi. Tow. zaapelowało do kupców, aby nie szpecili miasta naszego wystawianiem w oknach brzydkich i pstro malowanych figur.

Z inicyatywy „Tow. hygienicznego" przystąpiono do akcyi, zmierzającej do stworzenia ogródków dziecięcych we Lwowie. Tow. zajmowało się sprawami: otoczenia roślinnością pomników, — ogłoszeń na placu powystawowym, — sprawą kamienic, które staną w miejscu obecnej kamienicy na rogu Rynku i ulicy Trybunalskiej, — parkanu w stylu zbanalizowanej wiedeńskiej secesyi, tak szpecącego monumentalny gmach Szkoły politechnicznej, — pomnikiem Smolki, projektem usunięcia kandelabrów ze środka drogi powystawowej, gdyż ten ich rzucający się w oczy szereg oszpeca szeroką aleję, — stworzeniem Rady artystycznej dla spraw budowlanych, tak, jak ją dla Krakowa projektował swego czasu Wyspiański. Towarzystwo w odpowiednim komunikacie zachęcało mieszkańców Lwowa, by w interesie piękności miasta zechcieli ozdobić balkony swych mieszkań w czasie zimy jałowcami, tujami, świerkami i t. d., — których dostarczenia podjęło się „Tow. Miłośników Ogrodnictwa" i t. d.

Najważniejszą w tym roku, a śmiałą, jak na tak młode Towarzystwo, imprezą, było urządzenie cyklu odczytów z dziedziny kultury artystycznej, w celu propagowania idei Towarzystwa, uświadamiania szerszych warstw publiczności co do kwestyi piękna w budownictwie, w architekturze kościelnej i świeckiej, uświadamiania błędów i grzechów, które dotychczas przeciw temu pięknu popełniono, oraz w celu wołania do odwrotu w imię estetycznych haseł, zachęcania zmateryalizowanego społeczeństwa do zbudzenia się, dla podjęcia i ukochania tych haseł.

Towarzystwo wybrało prelegentów wyborowych, to też odczyty te cieszyły się stale niezwykłem powodzeniem. Jestto tylko drobna część prac Tow., które z dniem niemal każdym zyskuje sobie zwolenników i przyjaciół, licznie wpisujących się na członków.

Niedzielne zebranie Tow. zagaił dłuższą przemową JE. Leon hr. Piniński, prezes honorowy. Wykwintny mowca rozpoczął od stwierdzenia, iż Towarzystwo może spoglądać z zadowoleniem na upłyniony krótki okres swego istnienia, gdyż w tym czasie zdołało rozwinąć czynność intenzywną i w wynikach wielce użyteczną. Zważywszy niewielki jeszcze zakres wpływu młodego Towarzystwa i szczupłość jego środków, należy wyniki, którymi się już obecnie poszczycić może, poczytać mu za wielką zasługę. W pierwszym rzędzie należy z uznaniem podnieść urządzenie z inicyatywy prezesa Towarzystwa, prof. Juliuszowej Makarewiczowej, cyklu doskonałych wykładów, poświęconych ważnym sprawom kultury estetycznej i sposobom podniesienia piękności miast. Znamienny i wielce pocieszający to objaw, że takie wykłady mogą we Lwowie dojść do skutku. JE. hr. Piniński, rozwojem Lwowa, który jest jego miastem rodzinnem, zawsze się gorąco zajmował i jest dobrze obeznany z życiem tego miasta. Z satysfakcyą wielką przychodzi mu stwierdzić, że poprostu obecnie nie poznaje Lwowa, tyle pięknych i miłych zmian zaszło w jego życiu kulturalnem. Doniosły postęp uwidocznia się choćby w tem, iż publiczność chętnie uczęszcza na poważne odczyty, że wzrasta powszechne zainteresowanie dla wszelkich kwestyj kultury duchowej i estetycznej. Tego dawniej we Lwowie nie było.

Towarzystwo spełniając rolę strażnika i budziciela sumienia estetycznego Lwowa, zajęło stanowisko względem sprawy budowy nowego domu na rogu Rynku i ulicy Trybunalskiej. Wygląd tego domu będzie miał doniosłe znaczenie dla estetycznej fizyognomii miasta Gdyby — rzekł hr. Piniński — stanęła w tem miejscu ogromna, szpetna kamienica nowoczesna, to harmonia i piękno Rynku byłoby zniszczone.

Ten charakter Rynku musi być — zdaniem prezesa — utrzymany, jeśli Lwów chce zachować jedyną prawdziwą cechę grodu o starożytnej kulturze. JE. hr. Piniński stwierdził z zadowoleniem, iż ankieta w tej sprawie zwołana przez prezydyum miasta, stanęła w ogromnej większości na tem stanowisku. Oby to stało się dobrym przykładem także dla Krakowa, gdzie niestety jeszcze silniejsze są zakusy zniszczenia przeszłości Rynku i zatracenia starożytnego charakteru tak drogiego dla nas miejsca.

Co do przyszłości Lwowa, który zabudowuje się ogromnie szybko, a z którego znika zieloność, drzewa, krzewy i kwiaty, to zarząd miasta powinien rozszerzanie się miasta ująć w ściślejsze karby i przeprowadzić w planach nowych budowli więcej porządku i piękności. Tu i ówdzie powinny być ulice i dzielnice przeznaczone wyłącznie na wille, tak, jak to bywa w wielu innych miastach.

Wyzyskanie też i uszanowanie widoków ze wzgórz, powinno wejść w plan zarządu miasta; wykorzystanie pięknych punktów dla roślinności i widoku jest jednem z najważniejszych estetycznych zagadnień Lwowa.

„Towarz. ochrony piękności miasta — kończył hr. Piniński swoją piękną przemowę — powinno się opiekować miastem tak jak chorym organizmem i już prewencyjnie przestrzegać przed grożącem mu niebezpieczeństwem. Choremi pod względem estetycznym są wszystkie nasze miasta tembardziej, im bardziej rosną i przeistaczają się. Bierzmy wszyscy udział żywy w tej akcyi pielęgnowania i ochrony naszego grodu, a podobnie jak chora osoba z rodziny, którą pielęgnujemy, staje nam się o tyle bardziej drogą, podobnież przywiążemy się o tyle bardziej do naszego rodzinnego miasta, jego zabytków i pamiątek“.

Po przemówieniu JE. hr. Pinińskiego, sekretarz Tow. p. Maryan Olszewski odczytał protokół poprzedniego walnego zebrania, poczem przyjęto do wiadomości sprawozdanie wydziału i komisyi rewizyjnej. W końcu wybrano wydział na następny okres działalności Towarzystwa, którego skład podaliśmy już w poprzednich numerach *Gazety*.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Z galic. Banku hipotecznego. Zamknięcie rachunków Banku za rok 1911 po strąceniu odpisów w sumie 180.428 kor. 64 hal. i specyalnych rezerw w kwocie 315.908 kor. 10 hal., wykazuje zysk w kwocie 3.134.582 kor. 99 hal. Po zasileniu funduszu dla zabezpieczenia listów hipotecznych kwotą 450.000 kor., funduszu pensyjnego kwotą 101.659 kor. 14 hal, nadzwyczajnego funduszu zapasowego kwotą 100.000 kor., oraz po wydzieleniu ustanowionych statutami tantyem i po przeniesieniu kwoty 195.439 kor. 37 hal. na rok 1912, okazuje się oprocentowanie kapitału akcyjnego po 10 od sta, t. j. po 40 kor. od akcyi. Na rachunek tego wypłacono już za kupon płatny 1 stycznia 1912 po 20 kor., na walnem zgromadzeniu zaś akcyonaryuszów Banku, mającem się odbyć dnia 2 kwietnia, przedstawi rada nadzorcza wniosek na wypłatę kuponu od akcyi płatnego 1 lipca 1912 po 20 kor. od sztuki.

Spółka kredytowa członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbyła dnia 23 b. m. doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej dr. Konstantego Lipowskiego. Sprawozdanie z czynności dyrekcyi za rok 1911 złożył dyrektor-referent p. Eward Szancer podnosząc, że Spółka rozwija się pomyślnie i miała z końcem roku 1911 udzielonych pożyczek 15.754.753 kor. 38 hal.. funduszów 908.500 kr. 29 hal., a rok ten zamknęła zyskiem 44.506 kor. 6 hal.

Na wniosek referenta Rady nadzorczej dr. Faustyna Jakubowskiego udzielono dyrekcyi absolutoryum i zatwierdzono zamknięcia rachunkowe za rok 1911. Z czystego zysku wydzielono $5\frac{1}{2}$ prc. dywidendy, przelano do funduszu rezerwowego 20.927 kor. 67 hal. i udzielono następujących subwencyj: datek posagowy dla córki członka 500 kor., dar grunwaldzki 250 kor., na kolonie seminarzystek 100 kor., Towarzystwu opieki nad młodzieżą szkół średnich 100 kor., Straży polskiej 100 kor., na kolonie wakacyjne w Kochanowie 50 kor., Przytulisku weteranów z r. 1863 w Krakowie 150 kor., Towarzystwu kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich w Krakowie 200 kor., sekcyi III. Rady opiekuńczej 100 kor., Kołu panien opiekujących się zaniedbaną dziatwą 50 kor., SS. Felicyankom na obiady dla studentów 100 kor., na Zakład p. Żurowskiej 50 kor., na Macierz szkolną w Cieszynie 150 kor., (z tego 50 kor. na szkołę w Frysztacie), Zarządowi Rady opiekuńczej 100 kor.

Wreszcie na podstawie referatu wiceprezesa Rady nadzorczej dr. Gustawa Ujejskiego, uchwalono drobne zmiany statutu.

OSTATNIA POCZTA.

= Yacht „Hohenzollern“ z cesarzem Wilhelmem i rodziną jego zarzucił w porcie Korfu wczoraj wieczorem kotwicę.

= W parlamencie Rzeszy niemieckiej w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem poczt oświadczył wczoraj p. Czarliński, iż podtrzymuje wniosek o skreślenie dodatków kresowych. Dodatki te psują tylko charaktery, wyglądają jakby premie za denuncyatorstwo. (Przewodniczący przywołuje mowcę za te słowa do porządku). Polacy mają poczucie sprawiedliwości i dlatego domagają się sprawiedliwości. Niech sekretarz stanu pozostawi Polakom ocenienie tego, co w paragrafach językowych jest sprawiedliwe, a co niesprawiedliwe.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego, w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem ministerstwa oświaty, p. Kindler (partya wolnomyślna) żądał utworzenia w Poznaniu Uniwersytetu, który przyczyniłby się wiele do rozwoju i podniesienia ducha niemieckiego.

P. Mizerski podniósł, iż Polacy również uważają utworzenie Uniwersytetu w Poznaniu za potrzebne, ale nie godzą się na to, aby z Uniwersytetu tego już z góry wykluczano naukę polską i literaturę polską.

P. Winckler (konserwatysta) zaznaczył, iż sprawa utworzenia Uniwersytetu na kresach wschodnich jest rzeczą dyskusyi, że jednak jego zdaniem miasto Poznań nie nadaje się na siedzibę tej instytucyi naukowej. Uniwersytet w Poznaniu bowiem stałby się głównem ogniskiem usiłowań polskich, Poznań stałby się wtedy pruskim Krakowem.

P. Mizerski wykazywał, iż kwestya kosztów nie powinna stanąć na przeszkodzie utworzeniu Uniwersytetu w Poznaniu.

= Ojciec św. udzielał wczoraj ogólnych posłuchań, przyjął między innymi kardynała Martinellego, kilku dygnitarzy papieskich i około 300 osób z Włoch i zagranicy.

= *Agencya Petersburska* upełnomocniona jest do oświadczenia, że rozszerzone przez prasę zagraniczną pogłoski o bliskiem jakoby ustąpieniu ministra spraw zagranicznych są bezpodstawne.

= W senacie francuskim w ciągu wczorajszej dyskusyi nad likwidacyą dóbr kościelnych, b. premier Combes ostro krytykował postępowanie „Credit Foncier“. Ten instytut państwowy — wywodził — świadomie naruszył ustawę, udzielając zaliczki stowarzyszeniom, które prawnie wcale nie istnieją. Zakład ten wprost zadrwił sobie z państwa.

= *Agencya Havasa* dowiaduje się z poważnego źródła z Londynu, że między mocarstwami toczy się wymiana zdań co do dalszych kroków w Konstantynopolu i Rzymie. — Konieczność tego stała się bardzo pilna, gdyż Włochy z powodu wielkiego rozdrażnienia wśród ludności będą musiały przejść do akcyi wojennej na morzu.

= Sobranie bułgarskie przyjęło traktat handlowy z Austro-Węgrami.

= *Morning Post* otrzymała z Tangeru wiadomość, że według oficyalnych doniesień wybuchły w Marakesz poważne niepokoje. Kilkunastu Europejczyków różnej narodowości jest rannych. Pięciu krajowców zabito.

= Wczoraj w stanie nowojorskim odbył się przedwstępny wybór delegatów republikańskich do konwentu narodowego. We wszystkich okręgach wybrano zwolenników Tafta przeciw zwolennikom byłego prezydenta Roosevelta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 28 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów przystąpiono do obrad nad nowelą kanałową.

Jako pierwszy mowca zabrał głos P. Minister handlu Rössler.

P. Minister Rössler przypomniał, że w r. 1901 z entuzyazmem prawiejednomyślnym uchwalono ustawę o drogach wodnych. wskazał na ogromny rozwój, jaki Francya i Niemcy zawdzieczają swym drogom wodnym i zapewnił. że jest głęboko przekonany o tem, iż budowa dróg wodnych i regulacya rzek jest dla Austryi nieodzowną koniecznością. (Oklaski). Nie można w tej mierze sądzić małostkowo, lecz trzeba zawsze mieć na oku cel wielki i uprzytomnić sobie, że drogi wodne i regulacya rzek sprowadza dla całego Państwa wzmożenie się życia gospodarczego.

Ustawa o drogach wodnych z r. 1901 chromała głównie w tem, że nie miano dostatecznych środków. Wobec tak wielkiego projektu, jak budowa dróg wodnych i regulacya rzek, trzeba patrzeć daleko w przyszłość. Po pierwszym okresie budowy 1901 do 1912 nastąpi drugi, trzeci, a może i czwarty. P. Minister zaznacza, że czas od r. 1901 do 1906 wypełniony był projektem kanału Dunaj-Odra. Z pewnością czas ten nie jest stracony, bo bądź co bądź prace owe wykazały możność wykonania projektu. oczywiście pod warunkiem, że nastąpią dalsze szczegółowe obliczenia, oraz że będzie rozstrzygnięte pytanie, kto ma kanały budować. P. Minister nie waha się oświadczyć, że kanał Dunaj-Odra jest bezwarunkowo potrzebą gospodarczą, a kto zna stosunki w mieście tak przemysłowem, jak Berno morawskie, musi przyznać, że także kanał boczny od Lundenburga do Berna jest równie potrzebny. Nie należy więc przypuszczać, że Rządowi brakuje dobrej woli. Rząd tylko chce mieć jeszcze trochę czasu na rozważenie sprawy kosztów i pytania, kto ma kanał budować.

Bądź co bądź nowela do ustawy o drogach wodnych nie przesądza sprawy kanału Dunaj-Odra, a z programu ustawy z r. 1901 nic nie ujmuje.

Omawiając regulacyę rzek w Czechach, P. Minister wyraża ubolewanie, że posłowie z Czech mówią o poszczególnych miejscowościach, zamiast żeby patrzyli na wielki cel całości. Oprócz regulacyi Łaby środkowej wybudowano także śluzę na Bystrzyczce na Morawach, która spełnia dwojaką funkcyę: zaopatrywać ma kanał w wodę, a równocześnie ma chronić przed powodzią.

Co do Galicyi, P. Minister stwierdza, że dotychczasowe prace ciągle jeszcze miały cechę regulacyi i dopiero teraz przystępuje się do budowy kanału do granicy szląskiej. To jest wynik ustawy z r. 1901. Obecnie jednak należy powiedzieć, że z biegiem czasu zapał publiczności, a może także i Izby co do konieczności gospodarczej budowy kanału nieco ostygł, a mianowicie, jak P. Minister przypuszcza, z powodu wielkich kosztów, które obliczono na 1200 milionów koron, czego niektóre czynniki się przelękły.

Ustawy o drogach wodnych — jak już P. Minister wspomniał — na czas nie przeprowadzono. Obecnie należy uczynić, co właściwie miano zrobić już w r. 1906, a mianowicie należy budować drogi wodne tak, by przedewszystkiem były systematycznie przeprowadzone najniezbędniejsze i najważniejsze prace.

P. Minister omawiał szczegóły przedłożenia i stwierdził, że budowa kanału Dunaj-Odra nie sprzeciwia się temu przedłożeniu, lecz, że ją tylko odłożono. Jeżeli z biegiem czasu uda się szczęśliwie rozstrzygnąć pytania, zaznaczone już przez P. Ministra, to Rząd w zgodzie z Izbą przystąpi także i do budowy tego kanału. Ustawa o drogach wodnych i nowela obecna są tylko częściami programu, rozłożonego na lat kilkanaście. Nowela nie zmierza do niczego innego, jak do tego, aby na pewien czas dać do rozporządzenia pewien ograniczony kredyt. Oprócz tego, stosownie do sytuacyi finansów państwowych, także na innych polach będą mogły być czynione kroki.

P. Minister podaje do wiadomości, że ze starego kredytu na drogi wodne z r. 1901 po koniec 1912 prawdopodobnie pozostanie niezużytych 117 milionów koron, tak, że po uchwaleniu żądanej w noweli sumy 193 milionów Rząd będzie miał do dyspozycyi na budowę dróg wodnych ogółem sumę 310 milionów koron.

P. Minister wskazał następnie na znaczenie dróg wodnych, jako tanich dróg przewozowych, a co do znaczenia dróg wodnych w Galicyi zauważył, że Galicya zachodnia ma jeszcze niewyzyskane potężne zasoby węgla, których istnienie stwierdzono już za pomocą wierceń; o tych pokładach twierdzą geologowie, że są tak ogromne, iż Austrya w razie ich eksploatowania będzie kiedyś mogła wziąć rozbrat z zależnością od importu węgla górnoszląskiego.

P. Minister oświadczył, że nowela do ustawy o drogach wodnych już to przewiduje budowę dróg wodnych, już to dąży do zaspokojenia potrzeb gospodarstwa wodnego innych krajów i tych także, które nie są bezpośrednio interesowane w wybudowaniu sztucznych dróg wodnych.

Jest dowodem przezorności Rządu, skoro stara się o stworzenie w Austryi na polu gospodarstwa wodnego podobnych stosunków, jakie istnieją już w innych krajach wyżej kulturalnie stojących.

P. Minister prosił wkońcu Izbę, aby rozpoczęła dyskusyę nad ustawą o drogach wodnych z temi samemi dobremi intencyami, z jakiemi Rząd ją wnosił. (Oklaski w Izbie).

Następnie zabrał głos P. Minister robót publicznych Trnka.

Wiedeń, 28 marca. Wybrana przez Koło polskie komisya bankowa obrała prezesem p. Kozłowskiego, zastępcą prezesa p. Steinhausa, sekretarzem p. Angermanna.

Komisya uchwaliła porozumieć się z P. Ministrem skarbu. Dalsza akcya zależna jest od wyniku konferencyi z P. Ministrem.

Wiedeń, 28 marca. Najj. Pan zamianował radcę sądu krajowego w Wiedniu, dr. Rudolfa Komorzyńskiego-Oszyńskiego, radcą wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 28 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego, Mikołaja Osadę, ze Zborowa do Jarosławia.

Wiedeń, 28 marca. Na posiedzeniu Rady naczelnej „Towarzystwa fabryki maszyn L. Zieleniewski i Sp.“ uchwalono dywidendę 7 prc., jak w roku ubiegłym.

Wiedeń, 28 marca. Na zgromadzeniu Banku austro-węgierskiego sekretarz Pranger przedłożył sprawozdanie, w którem poruszył także sprawę zażaleń na uszczuplenie kredytu w filiach galicyjskich i stwierdził, że eskont w tych filiach w ostatnich miesiącach wzrósł o 53 prc.

Budapeszt, 28 marca. Rada miejska przyjęła wniosek skierowany przeciw podwyższeniu kontyngentu rekrutów bez równoczesnej reformy wojskowej procedury karnej i wprowadzenia dwuletniej służby. Dalej uchwalono obstawać przy dawniejszej uchwale na rzecz powszechnego głosowania, oraz postanowiono w celu przyspieszenia tej sprawy wystosować adres do Izby posłów i do rządu.

Strajki górnicze.

Praga, 28 marca. W czeskich rewirach węglowych sytuacya strajkowa niezmieniona, tylko w okręgu falknowskim ruch strajkowy zaostrzył się.

Londyn, 28 marca. Liczbę górników, którzy w ciągu dnia onegdajszego podjęli pracę, podają na 3 do 4 tysięcy.

Daily Mall donosi, że zapas węgla na sprzedaż w Londynie będzie w ciągu 10 dni zupełnie wyczerpany.

Straty kolei obliczają na 30 milionów szylingów.

Londyn, 28 marca. Związek górników uchwalił w czasie, gdy będą się toczyły rokowania o ustalenie płacy minimalnej, zarządzić głosowanie co do zaniechania strajku.

Londyn, 28 marca. *Times* donosi, że rząd na wypadek dalszego trwania strajku po przyjęciu ustawy o płacach minimalnych, poczyni daleko idące zarządzenia, celem złagodzenia nędzy wśród strajkujących, oraz celem ochrony robotników chętnych, którzy będą pracowali. Oczekują powołania rezerw.

Komisya szkolna w Londynie otrzymała polecenie zniesienia feryj szkolnych i starania się o wikt dla dzieci. Na ten cel asygnowano 5000 funt. szterlingów.

Londyn, 28 marca. Wynik głosowania górników znany będzie w zupełności dopiero w przyszłą środę. Pewien delegat z południowej Walii oświadczył, że robotnicy nie wrócą do pracy, póki nie będą mieli czarno na białem żądanych płac minimalnych.

Londyn, 28 marca. W obozie Aldershot dwa pułki gotowe są do wymarszu, aby w razie potrzeby udać się do obszaru, objętego strajkiem. Oddziały piechoty wysłano wczoraj do Shrewsbury i do północnej Walii, celem ochrony górników, którzy postanowili pracować.

Valladolid, 28 marca. 4000 osób ze służby kolei północnej uchwaliło rozpocząć strajk. Żądają oni 25 prc. podwyżki płac.

Rzym, 28 marca. W Izbie deputowanych minister sprawiedliwości, odpowiadając kilku mowcom, rzekł, że ostatnie *motu proprio* Papieża, zabraniające obywatelom pociągania księży przed sądy cywilne, nie ma we Włoszech znaczenia, bo sądownictwo włoskie oparte jest na zasadzie równości wszystkich obywateli wobec prawa.

Tulon, 28 marca. Automobil, w którym znajdował się literat d'Esparbès i dwie inne osoby, spadł do rowu. Wszyscy są ranni.

(Jerzy Tomasz Esparbès pisał powieści i epopeje prozą, treści historycznej i wojskowej. Urodził się w r. 1865. *Przyp. Red.*).

Korfu, 28 marca. Yacht „Hohenzollern“ i krążownik „Kolberg“ przybyły tu. Forty dały salwy powitalne.

Londyn, 28 marca. Dyrekcya kolei postanowiła wstrzymać w czasie od 3 do 9 kwietnia cały ruch towarowy, z wyjątkiem posyłek towarów łatwo ulegających zepsuciu.

Londyn, 28 marca. Izba lordów przyjęła w drugiem czytaniu bill o płacy minimalnej.

Konstantynopol, 28 marca. Obiega pogłoska, że popełniono zamach na walego w Kastamuni (w Małej Azyi). Wali ma być ranny. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości jeszcze niema.

Bluefield (zachodnia Wirginia), 28 marca. Potwierdza się wiadomość, iż podczas wybuchu w kopalni zginęło 82 robotników.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 marca 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 655·50. Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 861·25, Akcye Anglobanku 335·50, Akcye Unionbanku 626·50, Akcye Länderbanku 543·—, Akcye Bankvereinu 543·—, Akcye Bodencredit 1272·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 702·—, Akcye kolei państwowych 734·—, Akcye kolei Południowej 106·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5045.—, Akcye kolei czerniowieckiej 542·—, Akcye Alpiny 941·50, Akcye Rima Muranyi 722·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2803·—, Akcye Fabryki broni 900·—, Akcye Tureckie tytoniowe 328·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 716·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych
w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie
dnia 27 marca 1912.

50 — 71 — 84 — 89 — 16

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie, gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 10 i 24 kwietnia 1912.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 marca 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: W. hr. Młodecki z Monasterzysk, F. Gużkowski z Ostrowiec.
HOTEL CITY. P. S. Snieszko z Lubelli.
HOTEL „pod 3-ma koronami". P. B. Dobrzański z Rzepiennika Suchego.
HOTEL GRAND. P. W. Czyszczan z Łubna.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 marca 1912.

	płacą (waluta kr.) K	h	żądają (waluta kr.) K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	703	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	544	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	485	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	80	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 56 l.	98	30	99	—
„ S. „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	60	92	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	60	93	30
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	50	99	20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	80	92	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	10	98	80
„ „ 4 pr. (4 em.)	90	—	90	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	89	80	90	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	90	50	91	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	—	90	70
„ m. Lwowa 4 pr.	88	50	89	20
„ „ „ 4 konwer.	91	—	91	70
„ m. Krakowa	89	30	90	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	40	11	50
20 frankówka	19	20	19	34
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	20
100 marek niemieckich	118	—	118	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 marca 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·80	90·—
styczeń-lipiec	89·80	90·—
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	92·90	93·10
kwiecień-październik	92·95	93·15
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1579·50	1639·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	429·—	441·—
„ „ 1864 po 100 zł.	611·—	623·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·30	114·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·85	90·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·—	92·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	110·30	111·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	437·—	439·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	111·90	112·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·—	91·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·60	91·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·50	102·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·30	95·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·25	95·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·95	95·95
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	89·50	90·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	91·45	92·45
Kol. lwowsko-czern.-jaskiej z roku 1894 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 koron 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·—	109·20
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·35	89·55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	295·—	307·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	426·—	438·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	213·50	219·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89·65	90·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	89·50	90·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	90·65	91·65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·65	98·65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·—	89·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	119·—	125·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	243·95	246·95
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302·—	314·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263·—	275·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·35	99·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·75	92·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·20	92·20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Losomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 48 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	89.50	90·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·20	97·20
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·50	97·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1893	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·30	84·30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 200 zł. 4 pr.	89·—	90·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ 1890 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·25	33·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	490·—	502·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	76·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57·75	63·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	36·—	40·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	335·10	336·10
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3970·—	3980·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	650·90	651·90
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	856·—	857·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	759·—	761·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	702·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	439·—	441·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	540·—	541·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1972·—	1982·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	622·75	623·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·25	277·25
Żivnostenska banka 100 zł.	284·—	285·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4990·—	5020·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	543·—	545·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1150·—	1155·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	777·—	784·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	718·—	724·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	935·—	936·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2799·—	2809·—
Schodnicy 500 kor.	433·—	437·—
Tar. ces. tytoniow. 500 franków	326·—	327·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	248·—	252·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·15	241·50
Paryż za 100 franków	95·50	95·65
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·—	254·75
Niemieckie banki	117·97½	118·17½
Włoskie banki	94·62½	94·75
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·18
20-markówka	23·57	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·—	118·20
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Rubla	2·54¼	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L cz. E. 2306/10 (32) (3780 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 166 gm. Dąbrowa, obsz. 2 ha. 41 ar. 70 m², las,

b) realności lwh. 311 gm. Dąbrowa, obsz. 5 ha. 44 ar. 79 m², rola, chata, stodoła, 2 stajnie;

c) realności lwh. 284 gm. Dąbrowa, obsz. 4 ha. 32 ar. 10 m², rola,

d) realności lwh. 871 gm. Tomaszowce, 1 ha. 48 ar. 65 m², role,

e) realności lwh. 895 gm. Tomaszowce, 93 ar. 97 m², role,

f) realności lwh. 1305 gm. Tomaszowce 5 ha. 55 ar. 37 m², role.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) na 900 kor.,
ad b) na 6810 kor.,
ad c) na 3750 kor.,
ad d) na 960 kor.,
ad e) na 650 kor.,
ad f) na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 600 kor.,
ad b) 4540 kor,
ad c) 2500 kor.,
ad d) 640 kor,
ad e) 433 kor. 34 hal.,
ad f) 2133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 13 marca 1912.

L. cz. E XX. 2553/11 (11) (3748 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dr. Feilesa ul. Kościuszki l. 8 odbędzie się dnia 15 maja 1912 godzina 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze XX we Lwowie licytacya 1/4 części realności pod lk. 285 śródm. we Lwowie położonej obj lwh. 277 śródm. ks. gr. gm. m. Lwowa zobowiązanego własnej wraz z przynależytościami bliżej określonymi w protokole opisania i oszacowania z 7 lutego 1912 L. cz. E. XX. 2558/11/8.

Nieruchomość ta t. j. 1/4 część powyższej realności wystawiona na licytacyę jest oceniona na 77 291 kor. 78 h., zaś wartość przynależności 1/4 części na 416 kor. 50 h., zaś po przyczeniu 1/4 części służebności na 26.400 kor. oszacowanej t. j. kwoty 6 600 koron na kwoty 71.108 kor. 28 h.

Najniższa cena wynosi 47.405 koron 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej prawo tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tylko przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. VIII. b. 1183/1 (40) (3831 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli regulacyjnych na rzece Bystrzycy I. pod Jezupolem-Pobereżem Wołczyńcem km. 0 000—17.400; II. pod Uhornikami-Wołczyńcem km. 17.400—

21·600; III. pod Nadwórną - Nazawizowem km. 53·100—58 600· IV. pod Łyścem i Bohorodczanami km. 15 400—17 570 i 22·9—24 wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacwi Bystrzyc w Stanisławowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

ad I. 1000 m³ faszyn wiklowych, 3000 m.³ faszyn lasowych, 40.000 sztuk kołków faszynowych,

ad II. 1500 m.³ faszyn wiklowych, 3500 faszyn lasowych, 60 000 sztuk kołków faszynowych,

ad III. 1000 m³ faszyn wiklowych, 2000 m.³ faszyn lasowych, 40.000 sztuk kołków faszynowych,

ad IV. 1000 m.³ faszyn wiklowych, 2000 m.³ faszyn lasowych, 40.000 sztuk kołków faszynowych.

Podane wyżej ilości materyałów mają być dostarczone do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Bystrzyc w Stanisławowie i mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększone lub zmniejszone, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty.

Oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, mają być wnoszone na każdą przestrzeń z osobna. Wadyum na każdą sekcyę w wysokości po 300 koron ma być do oferty dołączone w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę w poszczególnych przestrzeniach, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Grodzicki w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . w . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . . pod . . . . w km. od . . do . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . .

W . . . . , dnia . . . 191 .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 190/11 (11) (3703 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiego Towarzystwa we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Jurkiewicza w Stanisławowie, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 118, II. piętro w Stanisławowie przy ulicy Bilińskiego licytacya dóbr Delejów wyk. hip. 70 ks. gr. dla większych posiadłości w powiecie sądowym halickim położonych wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i ekonomicznych, młynów, betoniarki, wodociągów, oranżeryi wraz z inwentarzem młyna, młocarni, inwentarza gospodarczego, wreszcie lasu z drzewostanem.

Nieruchomość ta Delejów wystawiona na licytacyę jest oceniona według protokołu detaksacyi a to grunta podbudowlane, orne, ogrody, łąki, pastwiska, las i nieużytki na 150.892 kor., przynależności zaś na 133 870 kor. łącznie więc więc na 284.762 kor.

Najniższa cena wynosi 189.842 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. E. 54/11 (28) (3793 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacya majętności Buczów obj. l. ch. 315 ks. gr. dla większych posiadłości tut. okręgu sądowego wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, budynków mieszkalnych i gospodarczych, drzewostanu na obszarze 39 morgów, ogrodeń oraz zasiewów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 79.400 koron, przynależności zaś na 36 702 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 77.401 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 2 marca 1912.

L. cz. E. 833/11 (13) (3739 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez dr. Tadeusza Sołowija, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacya realności lwh. 378 i 379 gm. Ostrów wraz z przynależytości mi.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, na kwotę 24.800 kor.

Najniższa cena wynosi 12.534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta. (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. VIII. b) 1196/4 (28) (3687 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy 10 (dziesięciu) galarów do budowli regulacyjnych na rzece Sanie od Przemyśla do ujścia Wiaru od km. 164.200 do 159.800 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 5 lipca 1906, l. 77.546 odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Sanu w Przemyślu.

Powyż podana ilość galarów w cenie fiskalnej około 8000 koron (ośm tysięcy koron) ma być wykonaną według planu, opisu technicznego i postanowień zawartych w szczegółowych warunkach i ma być dostawioną na prawy brzeg Sanu pod Wilczę w km. 162 200 do dnia 15 czerwca 1912 roku.

Plany i warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 400 (czterysta) kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego, a określone co do jakości w rozporządzeniu całego Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909, Dz. u. p. Nr 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według przepisanego wzoru ma być podana cena oferowana za jeden galar, wyrażona cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się do dnia . . . . . . 1912 roku dostarczyć do budowli regulacyjnych na Sanie od Przemyśla do Ujścia Wiaru km. 164.200—159.800, 10 (dziesięć) galarów pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam (my na jeden galar dostawiony na San pod Wilczą do km. 162.200 . . . . K . . . . h. wyrażnie . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnych zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . .

W . . . . . dnia . . . 191 .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. Nam. VIII. b. 1155 (10) (3688 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli regulacyjnych na rzece Dniestrze pod Sobotowem-Ruzdwianami od km. 290.000 do 288.000 wykonać się mających w latach 1912, 1913, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

6 600 m³ faszyn lasowych,

10.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 13.600 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dniestru w Stanisławowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe dnia oznaczonego na rozprawę, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 400 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego, a określonych bliżej w rozporządzeniu całego c. k. Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909, Dz. u. p. Nr. 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według podane go wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika.

Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1912 i 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dniestru w Stanisławowie oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Dniestrze na przestrzeni Sobotów-Ruzdwiany od km. 290·0 do 288·0 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . .

W . . . . dnia . . . . 19 . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 3447/11 (4) (3822 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jankla i Genendli Reinerów odbędzie się dnia 25 kwietnia 1912 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 1 licytacya:

1. realności lwh. 171 gm. Uście składającej się z pgr. 1306, 1307 łączny obszar 14 ar. 81 m.²,

2. realności lwh. 518 gm. Uście składającej się z pb. 146 pgr. 464 łączny obszar 63 ar. 3 m.²,

na pb. 146 znajduje się chata drewniana słomą kryta,

3. realności 741 gm. Uście składającej się z pgr. 1298, 1299, 1300, 1301, 1308, 1309, 1394, 1396 łączny obszar 107 ar. 84 m.²,

4. realności lwh. 758 Uście składającej się z pgr. 461 ob. 61 ar. 18 m.²,

5. realności 901 gm. Uście składającej się z pgr. 1425 obszar 30 ar. 81 m.²,

6. realności 962 gm. Uście z pgr. 460, 465, 1423, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980 łączny obszar 3 ha 50 ar 64 m.² Na parceli gr. 460 znajduje się dom wiejski z drzewa dranicami kryty,

7. połowa realności lwh. 639 gminy Uście z pgr. 1314, 1315 łączny obszar 17 ar 4 m.²,

8. realności lwh. 1200 gm. Uście z pgr. 466, 567 łączny obszar 1 ha 44 ar. 75 m.² na parcelach tych znajduje się nowy dom drewniany blachą kryty i kosznica,

9. realności lwh. 1201 gm. Uście z pgr. 463 obszar 54 ar 63 m.²,

10. realności lwh. 1202 gm. Uście z pgr. 462 obszar 58 ar 05 m.²,

11. połowa lwh. 700 gm. Uście z pg. 1963, 1964 ob. 33 ar 52 m.²,

12. realności lwh. 66 gm. Bełeluja z pg. 1858, 1859 obsz. 45 ar 71 m.²,

13. realności lwh. 688 gm. Bełeluja z pgr. 650, 743, 1866, 1867, 1870, 1871, 1878, 1879, 1983/1, 2000, 2006, 2016, 2021, 2038, 1860, 1861, 1864, 1865, łączny obszar 6 h. 2 ar 87 m.²,

14. połowy realności lwh. 468 gm. Bełeluja pgr. 466 ob. 15 ar,

15. połowy realności lwh. 498 gm. Bełeluja pg. 1897, 1898 ob. 59 m. 66 m.²,

16. połowy realności 432 gm. Bełeluja pg. 1719 ob. 15 ar 3 m.²,

17. połowy realności lwh. 517 gm. Bełeluja pgr. 2045 ob. 18 ar 20 m.²,

Z realności tych ocenione są: cała realność ad 1. na 29 kor. 62 h., ad 2. na 1556 kor. 60 h., ad 3. na 679 kor. 38 h., ad 4. na 1345 kor. 96 h., ad 5. na 318 kor. 48 h., ad 6. na 5536 kor. 60 hal., połowa realności ad 7. na 34 kor. 8 h., cała realność ad 8. na 4141 kor. 70 h., cała realność ad 9. na 600 kor. 93 h., cała realność ad 10. na 638 kor. 55 h., połowa realności ad 11. na 167 kor. 60 h., cała realność ad 12. na 460 koron, cała realność ad 13. na 4090 kor., połowa realności ad 14. na 25 kor., połowa realności ad 15. na 159 kor., połowa realności ad 16. na 62 kor. 50 h., połowa realności ad 17. na 225 h.

Najniższa oferta wynosi: całej realności ad 1. — 19 koron 76 h., całej realności ad 2. — 1037 kor. 74 h., całej realności ad 3. — 452 kor. 92 h., całej realności ad 4. — 897 kor 30 h., całej realn. ad 5. — 212 kor. 32 h., całej realności ad 6. — 3691 kor. 10 h., połowy realności ad 7. — 22 kor. 72 h., całej realności ad 8. — 2761 koron 14 h., całej realności ad 9. — 400 kor. 62 h., całej realności ad 10. — 425 kor. 70 h., połowy realności ad 11. — 117 kor. 74 h., całej realności ad 12 — 306 koron 67 h., całej realności ad 13. — 2726 kor. 67 h., połowy realności ad 14. — 16 kor. 67 h., połowy realności ad 15. — 106 kor., połowy realności ad 16. — 41 kor. 67 h., połowy realności ad 17. — 150 kor., — poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 3 marca 1912.

3837 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 1 kwietnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: licytacya niedoręczalnych przesyłek pocztowych, książki, druki, obrazy, obuwie, towary, bławatne, korzenne, kawa, urządzenia sklepowe, oraz różne meble domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25 marca 1912.

L. cz. E. 1395/11 (4) (3727)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Maurycego Waldmanna zastąpionego przez adw. dr. Wechsmanna, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Wadowicach licytacya realności lwh. 54 i 272 ks. gr. gm. kat. Jgota objętych wraz z przynależnościami, składającemi się ze stajni, stodołki i piwnicy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 2104 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 1482 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 9 marca 1912.

L. cz. E. 1747/11 (6) (3769)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 335 gm. Podgrodzie obj. pgr. lk. 623/1, 623/2—1227/2, 1228/2 i 1229/2 z przynależnościami.

Cena najniższej oferty wynosi 1211 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 7 marca 1912.

L. cz. E. 906/11 (11) (3766)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 kwietnia 1912 o godz. 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1. połowy realności lwh. 5336, 2. 4/18 części realności lwh. 192 gm. Nowy Targ.

Powyższe części realności oceniono ad 1. na 1100 kor., ad 2. na 113 kor. 64 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1. 733 kor. 32 hal., ad 2. 75 kor. 76 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. E. 2464/11 (5) (3770)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności lwh. 225 gm. kat. Lipica górna obj. pb. lk. 112 i pgr. lk. 71/1, 71/2, 68, 69, 70 i 4459.

Cena najniższej oferty wynosi 1537 kor. 37 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. E. 2274/11 (3886)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Zarwanitzera odbędzie się dnia 15 kwietnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. licytacya realności lwh 274 kg. Jaworówka Michała Andrijów s. Onufrego własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1090 kor.

Najniższa cena wynosi 727 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 13 marca 1912.

L. cz. E. 123/12 (5) (3887)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Süssla Pinkasa z Niska, odbędzie się dnia 2 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19 licytacya połowy realności lwh 267 gm. Łętownia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 307 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 21 marca 1912.

---

do L. 809 (3900 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. urząd loteryjny we Lwowie ma do sprzedania w drodze ofertowej około 3500 kg. papieru do szkartu przeznaczonego, z tego odpada około 1100 kg na papier nadający się tylko do przemielenia.

Oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. należy przy dołączeniu wadyum w kwocie dwudziestu (20) koron złożyć najpóźniej do dnia 22 kwietnia 1912 godziny 12 w południe w kasie c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Lwów, dnia 26 marca 1912.

L. cz. E. 907/11 (4) (3894)

W dniu 11 kwietnia 1912 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr 2 licytacya realności lwh. 126 ks. gr. gm. Buczyn objętej.

Cena szacunkowa 2728 kor.

Najniższa cena 2046 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 23 lutego 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 854 (18) P./12 (3755 3—3)

Obwieszczenie.

P. prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 pr. kar. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1912 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradców Ignacego Nowaka, Konstantego Mironowicza, tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha, Jana Gubaya i Klemensa Zahradnika zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 6 maja 1912 o godz. 8 rano.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 21 marca 1912.

L. Prez. 581 (18) P./12 (3832 3—3)

Obwieszczenie.

P. prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował w myśl § 301 pr. kar dla drugiej zwyczajnej z dniem 13 maja 1912 o godz. 9 przed poł. rozpoczącej się mającej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych na rok 1912 przy c. k. Sądzie obwodowym w Czortkowie, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta Sądu obwodowego Andrzeja Loreka, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta Sądu obwodowego Ignacego Dzerowicza, c. k. radców wyższego sądu krajowego: Włodzimierza Kulczyckiego i Maryana Adolfa, oraz c. k. radców sądu krajowego: Józefa Gailhofera, Jana Smólskiego, Jana Sosenkę i Eustachego Dudrowicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Czortków, dnia 23 marca 1912.

L. cz. C. I. 47/12 (1) (3841 3—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi i Maryi Czyżewiczom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Jana Podhalicza i Magdalenę z Lewickich Podhalicz ze Lwowa pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Grudera w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 22 marca 1912.

L. cz. Cm. I. 1/12 (1) (3752 2—3)

Edykt.

Przeciw Hirschowi Wolfowi 2 imion Lipschützowi inaczej Lipschytzowi i Naftalemu Kapnerowi inaczej Kepnerowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Adama hr. Stadnickiego pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 3000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 6 marca 1912.

Celem strzeżenia praw Hirscha Wolfa Lipschütza i Naftalego Kapnera ustanawia się p. dr. Karola Persa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hirscha Wolfa Lipschütza i Naftalego Kapnera w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 9 marca 1912.

L. cz. C. II. 108/12 (1) (3885)

Przeciw Wojciechowi, Józefowi i Wacławowi Wolaninom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jakóba Reicha pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 1900 gminy Przysietnica.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16 kwietnia 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha, Józefa i Wacława Wolaninów ustanawia się p. adw. dr. Goldmanna w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 3 marca 1912.

L. cz. C. I. 116/12 (3896)

Edykt.

Przeciw Nastuni Bocko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Lazara Seliga z Rozłucza pozew o 303 kor. 24 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano, s. I.

Celem strzeżenia praw nieobecnej Nastuni Bocko ustanawia się p. dr. Sochackiego adw. w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 13 marca 1912.

L. cz. C. I. 110/12 (3846)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kasyanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Stefana Stadnika gospodarza w Dachnowie, pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Kasyana ustanawia się p. dr. Ignacego Bardacha adw. w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lubaczów, dnia 6 marca 1912.

L. cz. C. II. 103, 104, 105/12 (3884)

Przeciw Józefowi Szurgotowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Annę Szurgot pozwy o 780 kor., 780 kor., 780 kor.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 17 kwietnia 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Szurgota ustanawia się p. Kosińskiego adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Szurgota w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 3 marca 1912.

L. cz. C. II. 106/12 (1) (3820)

Edykt.

Przeciw Janowi Chudobie ze Szaflar, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Maryannę Strama ze Szaflar, pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Chudoby ustanawia się p. adw. dr. Kohna w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Chudobę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 15 marca 1912.

(3861 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 18 marca 1912 wpisano na listę adwokatów: dr. Leona Awerbacha i dr. Leona Rosenkranza obu z siedzibą we Lwowie, dr. Aleksandra Elmera z siedzibą w Borszczowie i dr. Edwarda (Eisiga) Kleinmana z siedzibą w Czortkowie.

Adwokat dr. Józef Klein zgłosił zamiar przesiedlenia się ze Sniatyna do Zabłotowa.

Adwokat dr. Ludwik Heyne w Złoczowie zmarł dnia 8 marca 1912, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Eugeniusza Kołaczkowskiego w Złoczowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 19 marca 1912.

L. cz. C. I. 88 12 (1) (3741)

Edykt.

Przeciw Teodorowi Chimko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Michała Guszte syna Ostapa w Poździmierzu, pozew o uznanie prawa własności z pn,

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Teodora Chimko ustanawia się p. dr. Walerego Filipowskiego adw. w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Chimka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokal, dnia 9 marca 1912.

L. cz. Cw. 540/12 (1) (3629)

Edykt.

Przeciw Michałowi Maftijewicz Onufrego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Herscha Pfana i Herscha Lockera w Kutach pozwy o 200 kor. i 540 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty z dnia 2 marca 1912 l. cz. Cw 540/12 (1) i Cw. 551/12 (1).

Celem strzeżenia praw Michała Maftijewicza Onufrego ustanawia się p. dr. Dudykiewicza adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 2 marca 1912.

L. cz. Cg. I. 26/12 (2) (3639)

Edykt.

Przeciw Janowi Bukowcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Michała Grzegorzka jako ojca i opiekuna mał. Rozalii z Grzegorzków Bukowcowej pozew o rozdział od stołu i łoża.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyency pojednawcze na 1 marca, 8 marca i 15 marca 1912, każdym razem o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Bukowca ustanawia się p. dr. Sichrawę adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Bukowca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. Cw. 2400/11 (1) (3650)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Batiukowi ze Stanisławczyka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Izaka Grzymałowera pozew o 400 kor. zpn

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Piotra Batiuka ustanawia się p. dr. Wania adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Batiuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. Cg. I. 103/12 (2) (3863)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Bosiuk synowi Piotra, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Maryę Gondek gospodynię w Chmielowie, pozew o 1760 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 4 kwietnia 1912 o godz 9 rano w tut. sądzie, sala Nr. 67.

Celem strzeżenia praw Iwana Bosiuka syna Piotra ustanawia się p. dr. Nathana Halperna adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 22 marca 1912

L. cz. C. II. 65/12 (2) (3891)

Edykt.

Przeciw Janowi Pieczonce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Stanisława Pieczonkę w Łękach dolnych pozew o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Tomasza Krudzielskiego w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Pilzno, dnia 14 marca 1912.

L. cz. C. IV. 96/12 (1) (3893)

Edykt.

Przeciw Agacie Majcher, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Mateusza Hadera i Józefę Hader z Ubieszyna pozew o zapłatę 329 kor. 79 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 26 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Agaty Majcher ustanawia się p. dr. Karpfa adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Agatę Majcher w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 14 marca 1912.

L. cz. C. I. 50/12 (1) (3923 1—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Hilarym czyli Adryanie Korol z Poburzan, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Jewkę Korol z Poburzan pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności 2/9 części ciała lwh. 152, 1/3 części ciała lwh. 154 i 1/9 części ciała lwh. 306 ks. gr. Poburzany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. adw. dr. Grudera w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 22 marca 1912.

Ч. сп. С. II. 56/12 (1) (3815)

Едикт.

Против незнаному з місця побуту Андрухови Струсови вніс Іван Струс з Прилбич позов о заплату 240 кор.

На підставі того позву визначено термін до устної розправи на день 16 цьвітня 1912, година 8 рано, бюро 9.

Для пізваного установляє ся куратором п. адв. др. Мариновского в Яворові, котрий буде заступати пізваного на єго кошт і небезпеченьство доки пізваний сам ся в суді не зголосить або повновласника не установить.

Ц. к. повітовий Суд, Відділ II.

Яворів, дня 22 марта 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 32/12 (3) (3784)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 66 czasopisma „Illustrowany kuryer codzienny“ z daty Kraków dnia 21 marca 1912 artykuł pod tytułem: „Masowe aresztowania kolejarzy. Jazda na gapę“, a w nim siedm pierwszych ustępów zaczynających się od słów: „Ze sfer kolejowych“ i kończących się słowami: „sądownie byli karani“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k. i Art. VIII. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 22 marca 1912.

L. cz. Pr. 33/12 (3744)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 721 z dnia 20 marca 1912 w artykule: „Udywytelnyj Narod“ zawiera zmiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 20 marca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 22 marca 1912.

L. cz. Pr. III. 31/12 (3) (3751)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 140 czasopisma „Boruta“ z daty Kraków dnia 22 marca 1912 artykuły, względnie ustępy artykułów, a mianowicie:

1. wiersz na str. 41 łam 2 poczynający się od słów; „Rekolekcye odprawiwszy“, a kończący się słowami: „...no i p. prokuratora“, i zamieszczoną nad tymże wierszem rycinę,

2. wiersz na str. 45 łam 2, poczynający się od słów: „Nie leż do mnie“, a kończący się słowami: „dostać lania“, i zamieszczona nad tymże wierszem rycina, za wierają znamiona występku z § 516 u. k., zaś:

3. artykuł pod napisem: „Ignacy Macoch. Cud w klasztorze żeńskim“ (str. 46 łam 1 i 2 w całej osnowie, oraz

4. podpis pod artykułem: „Kurs dyplomacyi“ str. 46 łam 1, zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III

Kraków, dnia 21 marca 1912.

L. cz. Pr. 3/12 (2) (3583)

Edykt.

1. Rosyjskie pismo ulotne p. t. „Заповідь Господа Iисуса Христа и завіщание св. апостола Іуды о хранении св. православной віри“, wydane w Kijowie dnia 5 stycznia 1911 w drukarni Kijowsko Peczerskiej Lawry, zawiera w sobie znamiona zbrodni obrazy religii i występku z § 303 u. k.

2. Rosyjskie pismo ulotne p. t. „Какь произошло католичество?“, wydane w Kijowie 1911 w drukarni akc. Tow. Korczuk-Nowickiego, zawiera znamiona występku z § 303 u. k.

3. Rosyjskie pismo ulotne p. t. „Стадо Христусове а лютие волки“, wydane w Kijowie 20 września 1911 w drukarni Kijowsko Peczerskiej Ławry, zawiera znamiona występku z § 303 u. k.

4. Rosyjskie pismo ulotne p. t. „Поучительное чтеніе въ праздникъ въ честь св. первоверховныхъ апостоловъ Петра і Павла“, wydane w Kijow[illegible] czerwca 1911 w drukarni Kijowsko Peczeńskiej Ławry, zawiera znamiona występku z § 303 u. k.

5. Rosyjskie pismo ulotne p. t „Слово преп. Теодосія игумена Печерского въ Кіевскому князю Изаславу о вѣрѣ христианской й латинской“, wydane w Kijowie 15 listopada 1911 w drukarni Kijowsko Peczerskiej Ławry“, zawiera znamiona zbrodni obrazy religii i występku z § 303 u. k.

Zakazuje się ich rozpowszechniania.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 13 marca 1912.

L. cz. Pr. 4/12 (3864)

Ogłoszenie konfiskaty.

Umieszczony w Nr. 2 z dnia 14 marca 1912 wychodzącego w Kołomyi w języku ruskim czasopisma peryodycznego „Покутське Слово“ artykuł „Parlament“, względnie ustęp tegoż od słów „Цілих сто міліонів“ aż do słów „виборчі картки“ został skonfiskowany.

Zakazuje się jego rozszerzania.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, dnia 18 marca 1912.

Konkursa.

L. Prez. 8150 (3609 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 69 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady podurzędników sądowych w Przemyślu i w Delatynie z dniem 27 kwietnia 1912 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 19 marca 1912.

LW. 17.726/1912 (3745)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch zapomóg w rocznej kwocie 100 (wyraźnie stu) kor. z fundacyi zapomogowej dla sierót po włościanach imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszem konkurs.

O zapomogi z niniejszej fundacyi mogą się ubiegać ubodzy chłopcy i dziewczęta, dzieci rodziców, którzy byli włościanami w gminach Lolin, Maksymówka, Rostoczki, Witwica, Tysów i Bubniszcze powiatu dolińskiego, osieroceni po obojgu rodzicach, wyznający religię katolicką obrządku ruskiego, którzy kształcą się w jakiemkolwiek rzemiośle lub przemyśle domowym w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, czy to w szkole fachowej, czy też odbywając praktykę, albo też w ten sposób w rzemiośle kształcić się zamierzają. Pobór zapomogi trwa przez cztery lata pod warunkiem, iż osoba nią obdarzona przez cały ten czas zachowuje się nienagannie i kształci się w obranem rzemiośle w sposób powyżej określony z odpowiednim skutkiem.

Chcący się ubiegać o taką zapomogę winni najdalej do dnia 5 kwietnia r. b. zgłosić się ustnie lub pisemnie albo do tej z wymienionych powyżej Zwierzchności gminnych której podlegają, albo też do tego gr. kat. Urzędu parafialnego, który dla tej gminy jest właściwym. Do zgłoszeń pisemnych należy dołączyć: 1. metrykę chrztu ubiegającej się osoby, 2. jej świadectwo ubóstwa i 3. metryki śmierci jej rodziców, a jeżeli ta osoba kształci się już w rzemiośle lub przemyśle domowym, należyte tego dowody, tudzież świadectwa, jakieby już miała z tej nauki. Do zgłoszeń ustnych potrzeba załączyć tylko dokumenta wymienione pod 4. Tak w pisemnych jak i ustnych zgłoszeniach należy podać gdzie i w jaki sposób ubiegająca się osoba zamierza się kształcić w rzemiośle lub przemyśle domowym.

We Lwowie, dnia 11 marca 1911.

L. 1153 (3897 1—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminy król. wol. miasta Buska rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza i zarazem kontrolora przy tutejszym urzędzie gminnym z płacą roczną 1200 koron.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść najdalej do 20 kwietnia b r. podania do tutejszej zwierzchności gminy i dołączyć:

1. Dowód nieprzekroczonego 40 roku życia.

2. Świadectwo złożonego egzaminu na posadę sekretarza i kontrolora w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 88.

3. Świadectwo moralności.

4. Świadectwo przynależności.

5. Opis przebiegu życia i obecnego zajęcia.

Wymagana jest kaucya służbowa w wysokości 400 koron.

Posada powyższa nadaną zostanie na razie prowizorycznie a po upływie roku, względnie 2 lat może nastąpić stabilizacya.

Zwierzchność gminy król. wol. miasta.

Busk, dnia 20 marca 1912.

L. 36.839/II. (3750 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dawidowie w powiecie lwowskim z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 630 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 6 kwietnia b r.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 21 marca 1912.

L. Prez. 4429 (4) Sp./12 (3783 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia po jednej posadzie sędziego przy sądach powiatowych w Chrzanowie i Podgórzu rozpisuje się konkurs z terminem do 12 kwietnia 1912.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące posady wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 22 marca 1912.

L. Prez. 8790 (3895)

Konkurs.

W Sądach powiatowych w Drohobyczu i Delatynie jest do obsadzenia po jednej posadzie sędziego przy sądach z systemizowanymi poborami VIII klasy rangi

Ubiegający się o te lub o takie same posady przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą należycie udokumentowane podania najdalej do 10 kwietnia 1912 do dotyczącego Prezydyum Trybunału I. instancyi.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 25 marca 1912.

L. 572 (3391 5—6)

Konkurs.

Gmina miasta Przemyślany rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego.

Płaca stała 1200 koron i dochody z rentownej praktyki prywatnej.

Prośby pisemne należycie udokumentowane wnieść należy najdalej do 20 kwietnia do Rady gminnej miasta Przemyślany na ręce burmistrza.

Przemyślany, dnia 16 marca 1912.

Zwierzchność gminy miasta.

Burmistrz: Fuchs.

L. 38.008/II. (3899 1—3)

Konkurs

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Janowicach obok Zakliczyna z poborami III. klasy 4 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 kwietnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 23 marca 1912.

C. k. Prezydent: Wopaterni.

L. 1493 (3901 1—3)

Konkurs

Na posadę sekretarza miejskiego w Turce nad Stryjem z terminem do wniesienia podań po dzień 15 kwietnia 1912.

Warunki przyjęcia:

1. Obywatelstwo austryackie,
2. znajomość języków krajowych,
3. nieskazitelność charakteru,
4. egzamin kwalifikacyjny wymagany rozp. Wydz. kraj. z 28 lutego 1893 Nr. 24 dz. u. kraj. zastosowany do ustawy z 3 lipca 1896 Nr. 51 dz. u. kr.

Do tej posady przywiązana jest płaca roczna 1600 kor. i 300 kor. na pomieszkanie.

Urząd miejski.

Turka n/S. 26 marca 1912.

Burmistrz: Dr. Landes.

L. Prez. 112/6 (12) (3943 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie przyjmie od 1 względnie 15 kwietnia 1912 stałego pomocnika kancelaryjnego.

Pierwszeństwo mają woluntaryusze, piszący na maszynie i obeznani z księgami gruntowemi i zatrudnieni obecnie przy sądach.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Skałat, dnia 21 marca 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 2/12 (3) (3704 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pod firmą Kasa pożyczkowa im. Jana Kilińskiego w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę wyższego Sądu kraj. p. Gielitowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leszka Cygę adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 6 marca 1912 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 118 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 24 marca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 26 kwietnia godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu Stanisławowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (3796 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Hillela Steina w Tarnopolu zarejestrowanego pod firmą „Hillel Stein handel towarami korzennymi i wodami mineralnemi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Klemensa Zahradnika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Norberta Demanta adwokata krajowego w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5 kwietnia 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 maja 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15 maja 1912 godz. 4 po południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 22 marca 1912.

Spadki.

L. cz A. 705/11 (5) (3763 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 20 października 1911 w Pieprzu zmarła Kunegunda z Duszów 1-o Piórkowska 2 o Glinka.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Marcina Piórkowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Marcinem Nowakiem z Rupniowa ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 15 marca 1912.

L. cz. A. 43/12 (6) (3890 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1911 w Chlebowicach świrskich zmarł Marcin właściwie Bisaryan Rura bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Stanisław Gintowt z Chlebowic świrskich, kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 25 lutego 1912.

L. cz. A. 214/10 (15) (3737 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że dnia 6 lutego 1910 w Baczowie zmarł Stefan Horłaty z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku między innemi konkuruje tegoż córka Anastazya zam Pryjma.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Anastazyi zam Pryjma nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła owiadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Stefanem Pryjmą z Dusanowa.

Przemyślany, dnia 15 grudnia 1911.

Amortyzacye.

G. Z. Nc. V. 17/12 (3) (3898 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Hersz Reiss in Lemberg wird das Verfahren zur Amortisierung der dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Polizze der ersten ungarischen allgemeinen Asecuranz Gesellschaft in Budapest Nr. 164.496 zahlbar an den Überbringer der Polizze im Falle als am 30 Juli 1917 die versicherte Anna Karolina Kleinmann noch am Leben sein wird, eingeleitet.

Der Inhaber dieser Polizze wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht S. I., Abteilung V.

Lemberg, am 5 März 1912.

L. cz T. IV. 2/12 (3) (3753 1—3)

Edykt.

Wdraża się postępowanie celem uznania Rozalii Lis żony Tomasza za zmarłą, która wedle zeznań zaprzysiężonych świadków pod nazwiskiem Maryanny Kuna miała umrzeć dnia 3 maja 1911 w Prusach na robocie.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby sąd lub kuratora notaryusza Gałzińskiego w Limanowej uwiadomiono do dnia 1 lipca 1912 o życiu i miejscu pobytu tej rzekomo zmarłej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 14/11 (3) (3787 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Łukasz Brończyk syn Jana i Maryanny z Bukowca niżniego wydalił się przed przeszło 30 laty z miejsca swego pobytu i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Jana Brończyka postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu c. k. notaryuszowi Leopoldowi Wiśniewskiemu w Ciężkowicach wiadomości o powyż wymienionym, zaś Łukasza Brończyka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz T. 20/12 (3) (3511 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Katarzyny Swiątek w Mikulińcach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego, a do wylosowania przeznaczonego $4^1/_2\%$ listu zastawnego Banku krajowego we Lwowie na 1000 złr. czyli 2000 kor. opiewającego Nr. 8606, tudzież kuponów do niego należących, z których pierwszy jest płatny dnia 30 czerwca 1912 a ostatni 31 grudnia 1926 a inne dnia 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie powyższy list zastawny Nr. 8606 na 1000 złr. opiewający po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w razie wcześniejszego wylosowania po upływie jednego roku po dniu płatności, zaś należące do tego kupony w przeciągu jednego roku od dnia ich płatności, lub też o ile ten dzień już minął, od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące. Skoro wymienione powyżej papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną, winien wnioskodawca o tem Sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29 lutego 1912.

G. Zl. T. II. 9/12 (1) (3862 1—3)

Edikt.

Ueber Ansuchen der Firma Giovani Zuliani & Sohn Erste Betonerzeugungsfabrik in Lemberg St. Petergasse 21, wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen, von Luigi Brunello in Czernowitz akzeptirten, von der Autragstellerin ausgestellten und girirten Wechsels dto. Lemberg 21 Feber 1912 über 2100 K, fällig am 21 Juni 1912, eingeleitet

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert dieselben binnen 45 Tagen, vom ersten Tage nach der Verfalszeit gerechnet, dem gefertigten Gerichte vorzulegen, widrigens dieser Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landes als Handelsgericht, Abteilung II.

Czernowitz, am 21 März 1912.

L. cz. T. 4/12 (1) (3621 1—3)

Na wniosek Maksyma Temniuka jako kuratora Jakóba Tamniuka z Sosnowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Podhajcach Nr. 99 z 10 stycznia 1910 na 69 kor. 05 hal.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w przeciągu sześciu miesięcy, który to czasokres biedz zaczyna z dniem ogłoszenia tegoż edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" przedłożył tut. Sądowi tę książeczkę, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu, książeczka ta uznaną będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. T. 2/12 (2) (3632 1—3)

Edykt.

Na wniosek Maiera Rosena, kupca w Kosmaczu. wdraża się postępowanie celem amortyzacyi przez wnioskodawcę rzekomo zagubionych trzech weksli, a to dwóch weksli z daty Kołomyja 30 grudnia 1910, z których jeden opiewał na kwotę 2000 kor., a drugi na kwotę 1000 kor., płatnych 30 czerwca 1911, przez Herscha Krissa z Kołomyi akceptowanych i weksla z daty Kołomyja 4 października 1911, na kwotę 2075 kor. opiewającego, przez Altera Knöppera z Kołomyi akceptowanego; dnia 4 kwietnia 1911 płatnego.

Posiadacza tych weksli wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni co do powyższych pierwszych dwóch weksli od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, zaś co do powyższego ostatniego trzeciego weksla od dnia płatności tego weksla, to jest od dnia 4 kwietnia 1912 licząc ze swojemi prawami zgłosił się i weksle te tutejszemu Sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostaną powyższe weksle uznane za amortyzowane i mocy prawnej pozbawione.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. T. 4/12 (2) (3754 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mieczysława Kulikowskiego wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zatraconego kwitu depozytowego, wydanego dnia 1 marca 1909 do l. rej. czł. 3647 przez spółkę kredytową członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na police l. 117.773, 118.785 i 119.171 opiewające na 5000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się, aby praw swoich w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu dochodził, inaczej kwit ten po upływie tego czasokresu za bezskuteczny uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 18 marca 1912.

L. cz. Nc. XII. 639/11 (2) (3724 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Józefa Schwarza we Lwowie ul. Piastów l. 9 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu Nr. 17.252 miasta Krakowa na 20 złr. aw. opiewającego.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem

razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. T. VI. 104/10 (2) (3579 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomona Schudmaka w Podgórzu Lwowska 13 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 262.714 na imię Karoliny Liebeskind wystawionej, a na kwotę 65 kor. 23 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. T. 1/12 (2) (3710 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joanny Lewickiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Stanisławowskiej kasy oszczędności Nr. 5687 na nazwisko „Joanna Lewicka“ wystawionej, a opiewającej na kwotę 966 kor. 17 hal. ze stanem z dnia 1 stycznia 1912 w kwocie 985 kor. 49 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. T. 2/11 (3) (3691 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Hausera rewidenta kolejowego w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Stowarzyszenia oszczędności i kredytu funkcyonaryuszy kolei państwowej we Lwowie Nr. 18 z 8 maja 1909 na zastawione 2 policy życiowe ogólnego Związku urzędników Mr. 131.689 i 142 673 każda po 1000 kor. opiewająca.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 10 marca 1911.

L. cz. T. 32/10 (8) (3692 2—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Hrycia Łewkuna syna Wasyla.

Wedle przeprowadzonych dochodzeń Hryć Łewkun syn Wasyla (i Maryi z Kozłowskich (mąż Hafii z Danyluków, urodzony 18 lutego 1822, wyjechał przed około 29 laty z Osław Czarnych na roboty leśne do Rumunii i tamże po krótkiej chorobie mając lat około 60 umarł.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Hryć Łewkun s. Wasyla rzeczywiście poniósł śmierć, przeto na prośbę Dmytra Kiwniuka s. Michała wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo Petra Łesiuka s. Wasyla z Osław Czarnych aż do dnia 20 lipca 1912 o zaginionym Hryciu Łewkunie synie Wasyla.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29 stycznia 1912.

L. cz. T. 15/11 (4) (3833 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jan Gąciarz urodzony 11 października 1845 w Łazach, a zamieszkały w Duńkowicach powiatu sądowego Radymno wydalił się w r. 1875 z Duńkowic i odtąd wszelka wiadomość o nim zaginęła.

Gdy zatem należy przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Alojzy Gąciarz, córki Jana Gąciarza, gospodyni w Duńkowicach postępowanie celem uznania Jana Gąciarza za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono tut. sądowi lub kuratorowi dr. Teofilowi Kormoszowi, adw. w Przemyślu wiadomości o powyż wymienionym Janie Gąciarzu, którego zas wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 1 marca 1912.

G. Zl. T. 4/12 (2) (3630 2—3)

Edikt.

Auf Ansuchen des Herrn Josef Körper, Handelsmannes, in Rozmitsl in Böhmen, vom 12 Feber 1912 G. Zl. T. 4/12 (1), wird das Verfahren zur Amortisierung des von der Firma Slopkowitzer et Singer in Kolomea acceptirten, auf den Betrag per 160 K 4 h lautenden, am 15 August 1911 auf eigene Odre des Gesuchstellers zahlbaren und dem Gesuchsteller angeblich abhandenen gekommenen Wechsels dto Kolomea den 5 Mai 1911 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen von der dritten Einschaltung dieses Edictes in der ämtlichen Lemberger Zeitung geltend zu machen und diesen Wechsel hiergerichts vorzulegen, widrigens nach Verlauf dieser Frist wird obiger Wechsel für unwirksam erklärt werden.

K. k. Kreisgericht Abth. IV.
Kolomea, am 5 März 1912.

L. cz. T. VI. 5/12 (2) (3578 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. Maryi i Janiny Wiśniowskich z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynie zaginionych książeczek wkładkowych Kasy Oszczędności miasta Krakowa: 1. Nr. 256.957 na imię Maryi Wiśniowskiej wystawionej, na 321 kor. 76 hal. opiewającej, 2. Nr. 284.195 na imię Janiny Wiśniowskiej wystawionej, na 20 kor. 40 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, za nieistniejące uznane zostaną

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. T. VI. 10/12 (2) (3569 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Huptysiowskiego w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej filii c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie, wystawionej 22 lutego 1911 do Nr. 19.729 na zastaw dwóch los w węgierskich czerwonego krzyża Nr. 4587/67 i 2472/11, jednego losu włoskiego czerwonego krzyża Nr. 10 549/35, jednego losu Bazylika Nr. 3467/78, jednego losu serbskiego tytoniowego Nr. 1182/46 i kwitu premiowego austr. losu kredytowego ziemskiego E I. 2857/87.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia 3 ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 4 marca 1912.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 651/11 Стов. IV. 144 (3719 1—3)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реестру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Богородчани.

Фірма звучить: Спілка для збуту худоби в Богородчанах, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: Богородчани 19 грудня 1911.

Предмет підприємства є ціль сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли стоваришене буде:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

3. закуповати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різнях спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрошевлювати скіру і прочі відпадки матеряду призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілці,

6. худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовисках, які спілка возьме в аренду, а то в тій цїли, щоби спілка могла продавати матерял дозрілий і в часї до збуту відповідним,

7. приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Особи, що не є членами стоваришеня суть виключені від участи в цїлях стоваришеня і від користий, які виплпвають для членів з дїяльности стоваришеня.

Час треваня есть необмежений.

Дирекцию першу творять: Петро Стахняк в Богородчанах, справник, Дмитер Басараб, господар в Ляхівцях, касиер, Михайло Кочкодан, господар в Богородчанах, книговодець, Дамян Охримович, студент пр. в Ляхівцях, заступник, Федір Проць син Андрія, міщан в Богородчанах, заступник, Іван Удуд с. Павла, господар в Горохолині, заступник.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівем важностн зобовязань стоваришеня.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділи членів виносить 5 кор.

Відвічальність розтягає ся до двайцятьразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 5 січня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, дня 5 січня 1912.

L. cz. Firm. 445/11 Rg. A. 148 (3696 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rg. A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Weissbach & Lempert Herrenconfectionsgeschäft engross Stanislau.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż engros towarów konfekcyjnych dla mężczyzn, chłopców i dzieci.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Dawid Weissbach junior i Adolf Lempert, kupcy w Stanisławowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spólnicy łącznie

Podpis firmy: następuje kollektywnie w ten sposób, że pod wypisaną lub wyciśniętą za pomocą stampilii firmą każdy ze spólników podpisze własnoręcznie tylko swoje nazwisko.

Dzień wpisu: 26 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 26 października 1911.

G. Z. Firm. 449 Gen. IV. 157 (3713 1—3)

Eintragung einer Genossenschaftsfirma

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Landestreu (Kałusz).

Firmawortlaut: Spar- und Darlehens-Verein für die Deutschen Einwohner von Landestreu und Umgebung, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Datum des Genossenschaftsvertrages: Kałusz 19 Oktober 1911.

Gegenstand des Unternehmens:

Der Verein bezwekt, die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materieller Beziehung zu verbessern, indem er:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit, sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen gewährt und die hiezu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschaft;

b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen;

c) die Bildung von Erwerbs- und Wirtschafts Genossenschaften im Vereinsgebiete zu fördern sucht.

d) den gemeinschaftlichen Kauf und Verkauf ladwirtschaftlicher Produkte und Bedarfsartikel.

Zeitdauer auf unbestimmte Zeit.

Vorstand: besteht aus dem Obmanne, dem Obmannsstellvertreter und drei weiteren Vorstandsmitgliedern.

Die Mitglieder des ersten Vorstandes sind folgende: Christian Kultmann (Obmann), Christian Haberstock (Obmansstellvertreter), und Friedrich Baumung, Friedrich Löwenberger und Lorenz Müller alle Grundwirte in Landestreu.

Die Zeichnung für den Verein: erfolgt in der Weise, dass zu der von wem immer geschriebenen oder vorgedruckten Firma der Obmann oder der Obmansstellvertreter und ein zweites Vorstandsmitglied ihre Unterschriften beisetzen.

Die öffentlichen Bekanntmachungen erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Landesteu und durch einmalige Veröffentlichung im deutschen Volksblatte für Galicien.

Geschäftsanteil: Zwanzig Kronen. Jedem Mitgliede ist gestattet sich mit einer grösseren Anzahl von Geschäftsanteilen, welche jedoch 25 nicht übersteigen darf, zu beteiligen.

Die Haftung eines jeden Mitgliedes ist solidarisch mit seinem ganzen Vermögen.

Datum der Eintragungen: 14 Jänner 1912.

K. k. Kreis als Handels-Gericht,
Abteilung II.
Stanislau, den 14 Jänner 1912.

L. cz. Firm 63 poj. I. 586 (3875 1—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru poj. I. 586 wykreślono:

Siedziba firmy: Szczucin.

Brzmienie firmy: Majer Hofstädter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa prawa propinacyi w Szczucinie.

Skutkiem zaniechania przemysłu.

Dzień wpisu: 17 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnów, 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 60/12 Rg. A. 81 (2604 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Szczawnica.

Brzmienie firmy: Zakład wodoleczniczy i pensyonat dr. Józefa Kołaczkowskiego w Szczawnicy.

Przedmiot przedsiębiorstwa: leczenie chorych.

Właściciel: Dr. Józef Kołączkowski

Dzień wpisu: 26 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz,, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. Firm. 431/11 Stow. IV. 78 (3699 1—3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Dom ludowy w Stanisławowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Stanisławów, dnia 29 września 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) nabywanie nieruchomości i ruchomości jakoteż pozbywanie i zamianę tychże,

b) budowa domów i ich utrzymywanie celem wynajmywania ich osobom prywatnym, towarzystwom, instytucyom finansowym, handlowym i przemysłowym, jakoteż utrzymywanie ich w celach towarzyskich, c) tworzenie i prowadzenie wszelkich przedsiębiorstw na zysk obliczonych w miarę uzyskanej koncesyi, d) utrzymywanie i urządzanie sal teatralnych, celem wynajmywania ich na przedstawienia, zebrania odczyty i t. d., e) zaciąganie długów i wszelkich zobowiązań, jakich natura interesów stowarzyszenia wymagać będzie.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z trzech członków i dwóch zastępców, których wybiera walne zgromadzenie na okres trzechletni.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią stowarzyszenia podpisuje się dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane będą w jednem z czasopism stanisławowskich.

Udziały członków wynoszą 50 kor., a każdy członek może posiadać dowolną ilość udziałów.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do podwójnej kwoty deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 14 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II
Stanisławów, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1710/11 (3798 1—3)
Stow. I. 133

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa „Eintracht Consum-Productiv und Gewerbegenossenschaft mit beschränkter Haftung in Tarnopol“, po polsku: „Zgoda stowarzyszenie konsumcyjne, produkcyjne i przemysłowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tarnopolu“ dnia 30 listopada 1911 uchwalono rozwiązanie Towarzystwa i zamianowano likwidatorami dotychczasowych członków dyrekcyi Zygmunta Amaranta i Ozyasza Mellera wskutek czego znajduje się to Towarzsytwo odtąd w likwidacyi pod firmą z dodatkiem „in Liquidation“ „w likwida-

cyi". Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się niniejszem, by się w Towarzystwie zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Tarnopol, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 589/11 Rg. A. 154 (3693 1—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rg. A. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: O. Becher H. Hartenstein zakład eskontowy i kredytowy w Stanisławowie, w języku niemieckim: O. Becher H. Hartenstein Escompte und Credit-Institut in Stanislau.

Przedmiot przedsiębiorstwa stanowią interesa eskontowe i kredytowe.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Oskar Becher, Henryk Hartenstein kupcy w Stanisławowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spólnicy kollektywnie, którzy podpisywać będą w imieniu spółki w ten sposób, że pod wyciśniętą za pomocą stampilii lub wypisaną firmą każdy z spólników umieści pierwszą literę imienia i pełne nazwisko „O. Becher H. Hartenstein".

Spółka rozpoczęła swoje czynności handlowe z dniem 10 grudnia 1911.

Dzień wpisu: 19 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 19 grudnia 1911.

Ч. сп. Фірм. 601/11 Стов. IV. 114 (3722 1—3)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Підгороде коло Крилоса.

Фірма звучить: Господарско-молочарска Спілка, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Підгородю коло Крилоса.

Дата статуту: Підгороде коло Крилоса дня 12 грудня 1910.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати, продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів і їх в хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земледлодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

д) уділювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу,

Час треваня є необмежений.

Дирекция (управа) стоваришеня складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговодця.

До першої управи вибрані: Лев Фіґоль, господар в Підгородю к. Крилоса, яко справник, Стефан Духович Антонів, господар в Підгородю к. Крилоса, яко касиєр і Ілько Райовский, господар в Підгородю к. Крилоса, яко книговодець.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня поміщувані будуть на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в однім з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить десять (10) корон.

Відвічальність членів розтягає ся до 5-разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 22 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, дня 22 грудня 1911.

L. cz. Firm. 393/10 Stow. III. 2697 (3700 1—3)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Porchowa.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Porchowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Data statutu: 4 września 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem Spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania stowarzyszenia: jest nieograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego jego zastępcy i trzech członków.

Członkami pierwszego Zarządu są: Jan Mielecki, pospodarz w Porchowej jako przełożony Zarządu, Michał Jarosławski, rolnik w Porchowej jako zastępca przełożonego Zarządu, Ludwik Jarosławski, rolnik w Porchowej, Mikołaj Woźnica, rolnik w Porchowej i Jakób Nakoneczny, rolnik w Porchowej jako członkowie Zarządu.

Podpis firmy następuje pod pieczęcią firmy przez przełożonego Zarządu, względnie jego zastępcę i jednego z członków Zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla Spółek rolniczych, wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członka wynosi 10 koron.

Jeden członek nie może mieć więcej jak 5 udziałów.

Odpowiedzialność członka jest nieograniczona.

Data wpisu: 2 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 2 listopada 1911.

Ч. сп. Фірм. 230/12 Стов. VII. 256 (3791)
Оповіщенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 8 марта 1912 вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарских, що на підставі статута з дати Ніжанковичі 17 лютого 1912 завязало ся стоваришене „Господарско-торговельна Спілка „Вигор", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Ніжанковичах.

Час єствованя стоваришеня не є обмежений.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земледлодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) випаблятн силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Першими членами управи суть:

1. Іван Жуковский, властитель реальности в Ніжанковичах, яко справник,

2. Іван Согуйко, властитель реальности в Ніжанковичах, яко касиєр,

3. Сильвестер Кукура, властитель реальности в Ніжанковичах, яко книговодець.

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоваримення уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден уділ члена стоваришеня виносить 10 кор, котрий можна сплатити або відразу або місячно по 1 К. Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня окрім свого уділом також еще до 5 разової висоти заявленого уділу.

Звичайні загальні збори скликує Рада надзираюча письменним оголошенєм уміщеним на таблици на льокали стоваришеня, або розісланим обіжником або в однім з львівских часописей.

Оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи і будуть таксамо уміщовані на будинку стоваришеня або в однім з львівских часописей.

Перемишль, 2 марця 1912.

Ч. сп. Фірм. 986/11 Стов. I. 385 (3444)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Бориня.

Фірма звучить: Товариство кредитово-господарске „Руска Каса", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статуту: Загальні Збори 8 грудня 1911 змінили §§ 5, 13, 16, 23 статуту.

Предмет підприємства до тепер: До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати недвижимости для своїх членів і продавати недвижимости своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, на сїня і инших земледлодів для своїх членів,

в) провадити торговлю і доставу товарів для своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм і продажию витворів своїх членів,

д) давати можність поміщувати на процент грощі заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що стоваришене приймати буде капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

е) уділяти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу та взагалї докуновати отсї попри точні передприємства економічні для своїх членів.

Від тепер:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земледлодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) вираблятн силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Дата впису: 1 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Самбір, дня 17 лютого 1912.

L. cz. Firm. 7/12 Spół I. 91 (3514)
Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm spółkowych.

Siedziba firmy: Olszanica.

Brzmienie firmy: Wałkowy młyn parowy i rybołówstwo w Olszanicy Jakób Madfes i Eliasz Etlinger.

Skutkiem zaniechania interesu.

Data wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział IV.
Przemyśl, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 281/11 Sp. I. 113 (3626)
Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Jakób Halberthal, Henryk Kaprelik i Emanuel Friedman.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi dodatku gminnego i wyszynk trunków.

Z powodu rozwiązania interesu.

Dzień wpisu: 15 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.
Brzeżany, dnia 15 grudnia 1911.

Kuratele.

L. cz. P. 21/12 (5) (3855 1—3)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Andrzeja Horodyskiego w Sapowej.

Kuratorem jego ustanowiono Dyonizego Horodyskiego w Sapowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. L. 1/12 (5) (3728 1—3)
Edykt.

Michał Sliwka uznany umysłowo niedołężnym kuratorem ustanowiono Józefa Sliwkę z Kuźminy.

C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 13 lutego 1912.

L. cz. P. V. 24/12 (3828 1—3)
Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Katarzynę z Mazurkiewiczów Taracińską w Turynce.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Mazurkiewicza w Turynce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Żółkiew, dnia 7 marca 1912.

L. cz. P. 61 12 (1) (3735 1—3)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stanisława Kędronia z Młyńczysk a przebywającego obecnie w Ameryce.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Dulińskiego w Młyńczyskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. P. 20/12 (3939 1—3)
Edykt.

Za głupkowatą uznano Anielę Kustra w Niżankowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Bilo, właściciela realności w Niżankowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 9 marca 1912.

L. cz. P. XI. 238/11 (4) (3838)
Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Marunię urodz. Oleksyn 1 voto Andrusiak, 2 voto Wasyluk w Bratkowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Fedia Wasyluka s. Fedia w Bratkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Stanisławów, dnia 13 listopada 1911.

L. cz. L 10/11 P. 176 11 (3853)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Rymea w Tysowicy.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Jurczaka w Tysowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sambor, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. L. 12/11 (7) P. 205/11 (3844)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Marcina Kłaka rolnika w Taurowie.

Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Kłaka rolnika w Taurowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 30 sierpnia 1911.

L. cz. P. 26/12 (10) (3304)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Agatę Buczak w Stryjówce.

Kuratorem jej ustanowiono Grzegorza Buczaka w Stryjówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 28 lutego 1912

L. cz. 511 (9), P. 71/11 (9) (3181)

Za marnotrawnego uznano Wawrzyńca Burczyka w Makowiskich.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Kolasę w Sygnarskiem, w Makowiskach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żmigród, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. L. 1/12, P. 6/12 (3288)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę Genyk Michała w Berezowie niżnym.
Kuratorem jej ustanowiono Michała Genyka Stefana w Berezowie niżnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jabłonów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. P. V. 43/12 (4) (3274)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Petra Uhryna w Oskrzesińcach.
Kuratorem jego ustanowiono Safata Melnyka Semena w Oskrzesińcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. P. 48/12 (1) (2978)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Iwana Duleba w Sarańczukach.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Duleba w Sarańczukach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. P. 49/12 (1) (2979)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Czabana syna Iwana w Sarańczukach.
Kuratorem jego ustanowiono Fedka Riznyka w Sarańczukach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. P. VII. 2/12 (15) (2988)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Taubę Zweig w Brodach.
Kuratorem jej ustanowiono p. Leiba Szargla w Złoczowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. P. 30/5 (13) (2619)

Edykt.

Kuratelę z powodu marnotrawstwa nad Janem Majdeckim z Bukowska, usunięto.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bukowsko, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. L. 1/12 (3064)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Wojciecha Proszka z Myślenic
Kuratorem jego ustanowiono dr. Tadeusza Stefańskiego adwokata z Myślenic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Myślenice, dnia 6 marca 1912.

L. cz. L. 11/11 (6) (3171)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Szymona Skaberę w Sądowej Wiszni.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Ślepeniaka po Jędrzeju w Sądowej Wiszni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wi-zaia, 5 lutego 1912.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia. Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Zydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego. Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę). Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu. N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa. Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie: 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacya zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny [illegible] rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny [illegible] rano do 12 w południe.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne"

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

Nowości Mnzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Nowości Mnzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub **portret Chopina** i b) **za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. Przesyłka premium 80 hal.**

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiace ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794" (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY". Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości" — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr." **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy". —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszedł już z druku zeszyt 6, 7, 8 i 9. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM"

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo **Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem** wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem".**

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę

Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.

nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

L. 544. (3902)

Obwieszczenie.

W poniedziałek dnia 10 kwietnia 1912 o godz. 8 przed południem odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego **publiczna licytacya** znalezionych a dotąd przez strony nie odebranych przedmiotów (Fundgegenstände) za IV. kwartał 1912

C. k. kolejowy urząd ruchu we Lwowie.

Lwów, dnia 26 marca 1911.

Zaproszenie.

WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Zaliczkowego w Dubiecku

odbędzie się

dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 4-tej po południu,

na które zaprasza się wszystkich Członków mających pełne udziały.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział zysku.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej na lat 3 i 1 zastępcy.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.
6. Wnioski członków.

Ignacy hr. Krasicki
prezes.

Telefon 452. Telefon 452.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających na święta.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi. również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDEBYK SCHUBUTH i Ska

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca

Bardzo aromatyczne HERBATY w smaku znakomite

CONCO Nr. I. 1/2 kg. kor. 3·80
SOUCHONG Nr. II. 1/2 kg. kor. 4·60
ZBIÓR MAJOWY 1/2 kg. kor. 6·—
KAYSOV CESAR 1/2 kg. kor. 8·—

Znakomite okruchy z herbat 1/2 kg. kor. 3·60 i 4·60.

KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 1/2 kg. kor. 1·65
CEYLON Nr. 4 1/2 kg. kor. 2·00
CEYLON Nr. 3 1/2 kg. kor. 2·08
CEYLON Nr. 2 1/2 kg. kor. 2·16
CEYLON Nr. 1 1/2 kg. kor. 2·24
ZŁOTA JAWA, MOCCA perłówka 1/2 kg. kor. 2·16.

Kawa codziennie świeżo palona 1/2 kg. kor. 2·— i 2·40.

Rumy bremskie, Koniak franc. i węg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowiec słoik 90 hal. i 1·60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.



C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 547/III. (2) ex 1912 (3858 2—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie trzech ładowni dla nierogacizny na stacyach kolejowych a) w Rawie ruskiej, b) w Sokalu i c) w Drohobyczu.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania za ryczałtowe sumy i według cen jednostkowych obliczone są w przybliżeniu na ad a) 7000 kor., ad b) 7000 kor. i ad c) 5000 t. j. 19.000 kor. słownie dziewiętnaście tysięcy koron.

Oferentom przysługuje prawo oferowania na wszystkie trzy, lub też na pojedyncze ładownie.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być ukończone do 31 lipca 1912 należy wnieść na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie ładowni dla nierogacizny na stacyach w Rawie ruskiej, Sokalu i Drohobyczu najpóźniej do 10 kwietnia b. r. o godz 12 w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą, jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Alegaty dotyczące tych robót, jak niemniej pouczenie o obowiązkach opłaty stempli i należytości ciążących na oferencie względnie na przedsiębiorcy zawierającym umowę z c. k. Skarbem przy rozdawnictwie dostaw i robót państwowych przejrzeć można w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, III. piętro drzwi 309.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy ktorem obecni być mogą oferenci, nastąpi 10 kwietnia b. r. o godzinie 1 po południu.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 5% (pięć procent) oferowanej sumy złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przed wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 1 maja 1912 włącznie; w ciągu tego czasokresu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenia nie złożono wadyum, wreszcie oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Lwów, w marcu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.